

Nic o nas bez nas
Felieton prezydenta Jacka Majchrowskiego

Wielkie inwestycje na północy Krakowa
Gigantyczna rozbudowa za unijne pieniądze

KRAKÓW.PL

Nr 10 (179), 25 maja 2016

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



Sukces pisany emocjami

Święto Miasta

KRAKÓW 2016

1 czerwca

godz. 19.00, spektakl „Zagrać siebie”,
Śródmiejski Ośrodek Kultury — IB

2 czerwca

godz. 19.00, Tradycyjny Pochód Lajkonika,
Rynek Główny

3 czerwca

godz. 10.30, Msza św. w intencji Miasta Krakowa,
Bazylika oo. Franciszkanów,
ul. Franciszkańska 2

godz. 12.00, Uroczysta Sesja Rady Stołecznego
Królewskiego Miasta Krakowa,
Pałac Wielopolskich, pl. Wszystkich Świętych 3-4

godz. 16.00, Operetkowo-musicalowo,
Kazimierz Kowalski, koncert galowy
„W krainie uśmiechu”, Rynek Podgórski

godz. 18.00, Joanna Lewandowska z zespołem,
„Mężczyźni mojego życia: Marek G. z Krakowa”,
Rynek Podgórski

godz. 19.30-20.30, Bal Podgórski z Cracovia Danza,
Rynek Podgórski

godz. 19.00, Recital Wiktorii Bisztygi,
Nowohuckie Centrum Kultury — IB

godz. 20.00, Rewia VARIETE, Teatr Variete — IB

4 czerwca

godz. 10.00-21.30, Smoczy Piknik Rodzinny,
przy pomniku psa Dżoka pod Wawelem

godz. 12.00, Intronizacja Króla Kurkowego,
Rynek Główny

godz. 13.00, Festiwal Tajski, Mały Rynek

godz. 15.00, Potańcówka z polskimi przebojami
Biblioteki Polskiej Piosenki, Rynek Podgórski

godz. 18.00, Bal Podgórski z Cracovia Danza,
Rynek Podgórski

godz. 20.20, Mariusz Kalaga, Muzyczny koktajl
szlagierów, Rynek Podgórski

godz. 20.00, Rewia VARIETE, Teatr Variete — IB

godz. 20.30, Klub miłośników filmu MISJA,
Teatr Łaźnia Nowa

godz. 22.00, Wielkie Widowisko Plenerowe na Wiśle

5 czerwca

od godz. 10.00, ul. Lema 7, „Dwa na Dwa, czyli 2. Off Sport
Festiwal na 2. Urodziny TAURON Areny Kraków”.

W programie: pokazy mistrzów, koncerty, turnieje,
tort urodzinowy, zwiedzanie TAURON Areny Kraków
i start balonów na ogrzane powietrze

godz. 10.00-19.00, Smoczy Piknik Rodzinny,
przy pomniku psa Dżoka pod Wawelem

godz. 10.30-17.00, Dzień Otwarty Magistratu,
pl. Wszystkich Świętych 3-4

godz. 13.00, Festiwal Tajski, Mały Rynek

godz. 12.00-15.00, Parada Smoków z plant ulicą Grodzką
na Rynek Główny

godz. 15.00-19.00, Piknik Rodzinny z okazji Dnia Dziecka
w Dworku Białostradnickim

godz. 18.20, Bal Podgórski z Cracovia Danza,
Rynek Podgórski

godz. 20.30, Koncert Jagi Wrońskiej, Rynek Podgórski

godz. 20.00, Rewia VARIETE, Teatr Variete — IB

godz. 20.30, Klub miłośników filmu MISJA,
Teatr Łaźnia Nowa

8 czerwca

I Młodzieżowy Festiwal Musicalowy,
Nowohuckie Centrum Kultury — IB

godz. 10.00 i 12.00, Amazonki i Wikingowie

9 czerwca

I Młodzieżowy Festiwal Musicalowy,
Nowohuckie Centrum Kultury — IB

godz. 9.30 i 11.45, Przygody Dorotki w Krainie OZ

9-12 czerwca

5. Festiwal Miłosza, więcej na: miloszfestival.pl

10 czerwca

I Młodzieżowy Festiwal Musicalowy,
Nowohuckie Centrum Kultury — IB

godz. 10.00, 12.00 i 19.00, Koty - legenda miejska

godz. 19.00, Variete film show, Teatr Variete — IB

11 czerwca

godz. 16.00-22.00, Święto ulicy Stolarskiej

Wystawy:

MOCAK, Medycyna w sztuce — IB

Nowohuckie Centrum Kultury, Jacek Dłużewski, Malarstwo,
ostatnich 15 lat

Chloe Deroy fotografia. Malarka tęczy



6. 1,3 mln gości, blisko 70 wydarzeń, w tym koncerty takich gwiazd jak Katy Perry, Robbie Williams, Mariah Carey, Foo Fighters czy Scorpions; widowiska na lodzie, pokazy filmowe z muzyką na żywo, kongresy i targi oraz największe imprezy sportowe, mistrzostwa świata i Europy z udziałem najlepszych sportowców. Za nami dwa lata działalności TAURON Areny Kraków.



11. Szykuje się gigantyczna rozbudowa północnej części Krakowa. Dzięki środkom z Unii Europejskiej w tej części miasta pojawi się sporo nowych inwestycji. Mieszkańcy zyskają m.in. nowe linie tramwajowe, połączenia drogowe czy ścieżki rowerowe.

4.Od redakcji
4. Konkurs
5. W obiektywie
TAURON ARENA KRAKÓW
6. Sukces pisany emocjami
 TAURON Arena Kraków ma już dwa lata!
9. Nasi goście to nasi ambasadorzy
 Rozmowa z Małgorzatą Marcinišką, prezes Zarządu Agencji Rozwoju Miasta SA

MIASTO
10. Krótko i na temat
11. Wielkie inwestycje na północy Krakowa
 Gigantyczna rozbudowa za unijne pieniądze
12. Nowe miasto od 2018 r.
 Ustawa krajobrazowa – co proponuje Kraków?
13. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
13. Magistrat dla każdego
 Zaproszenie na Dzień Otwarty Magistratu
14. Nic o nas bez nas
 Felieton Prezydenta Miasta Krakowa
15. Święto Ulicy Stolarskiej
 Międzynarodowe święto już 11 czerwca!

SPORT
16. Z Krakowa na piłkarskie EURO 2016
 Biało-Czerwoni mierzą się z Litwą
16. Basen z ruchomym dnem w Nowej Hucie
 Inwestycja warta ponad 12 mln!

KULTURA
17. „Dziś” należy do Theatrum Musicum
 O wakacyjnym projekcie krakowskich instytucji muzycznych

DLA SENIORÓW
18. I Ogólnopolski Kongres Rad Seniorów
 Felieton Barbary Szafraniec

RADA MIASTA KRAKOWA
19. Okiem Przewodniczącego
 Krakowskie innowacja samorządowe
20. Dzielnice naszych marzeń
 Kolejna konferencja o przyszłości krakowskich dzielnic
20. Porozmawiajmy o Krowodrzy
 Inauguracja cyklu spotkań
21. Radni z bliska
 Rozmowa z Józefem Jałochą
22. Głos Dzielnic
23. Świątelnio w tunelu dla elektrowrażliwych
 Felieton Marty Pateny

HISTORIA
24. Smutna historia aktorki
 Śmierć Anieli Wyrwiczówny
25. Kalendarium krakowskie



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Biuro Prasowe, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4
 Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
 Redaktor naczelny: Beata Klejbuk-Goździalska
 Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Katarzyna Krasoń, Tadeusz Mordarski, Julia Żylińska-Chudzik, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Magdalena Bartlewicz, Joanna Dubiel, Piotr Brydnyk, Błażej Siekierka, Katarzyna Maleta-Madejska
 Zdjęcia: Wiesław Majka, Bogusław Świerżowski. Okładka: fot. Bogusław Świerżowski
 Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio
 Druk: Drukarnia Legra sp. z o.o. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wiołopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.
 KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wystouchów 22a, ul. Wystouchów 27, ul. Kamieńskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosza 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Stoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasińskiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **8 czerwca**.

fot. Bogusław Świerowski



Hejtem w maraton

„**K**raków sparaliżowany”, „Znajomi nie mogą dojechać do mnie”, „Nie można samochodem przejechać przez centrum” – to tylko niektóre komentarze znalezione na portalach społecznościowych po krakowskim weekendzie biegowym. Od piątkowej nocy (13 maja) aż do niedzielnego popołudnia (15 maja) w centrum miasta pojawiło się kilkanaście tysięcy biegaczy. Były to dzieci, byli młodzi ludzie, dojrzałe pokolenie, a także profesjonalści startujący w maratonach na całym świecie. Ściągnęła ich pod Wawel magia biegów. Dla zdrowia, ale i także sportowej rywalizacji. W deszczu, chłodzie i słońcu pokonali trasy od kilometra aż do dystansu maratońskiego. Wyjechali z Krakowa uśmiechnięci, z postanowieniem, że wrócą za rok, aby pobić swój życiowy rekord.

Magią 15. PZU Cracovia Maratonu oczarowani zostali również kibice. To oni na całej trasie dopingowali biegaczy i to dzięki nim wielu sportowcom udało się ukończyć ten morderczy dystans.

Oczywiście znaleźli się także malkontenci. Zaczęli zadawać pytania: „a dlaczego w Krakowie, dlaczego w centrum, czy maraton jest miastu potrzebny, ile to kosztuje i czy będą zyski?”. Opisywali korki, dramaty z powodu spóźnienia się na spotkanie z rodziną i znajomymi, etc. Trochę rozumiem ich rozgoryczenie i zdenerwowanie. Ale bardziej przemawiają do mnie argumenty biegaczy. Sam nie biegam, niemniej zazdroszczę innym tej pasji. Wiem, że to bardzo zdrowe hobby,

biegając, człowiek uczy się pokonywać bariery i własne słabości, nawiązuje relacje z innymi biegaczami, wreszcie nie siedzi przed komputerem lub telewizorem. Dzięki temu rośnie nam zdrowsze pokolenie, mające pasję i radzące sobie z wyzwaniami.

I właśnie dla tych ludzi warto organizować biegi i maratony! W centrum miasta, gdzie mogą czuć się docenieni, a ich trud będą podziwiali i okłaskiwać kibice. Nie zgodzę się z opiniami, że uciążliwe dla kierowców zawody należy rozgrywać na obrzeżach. Byłoby to niesprawiedliwe dla sportowców amatorów. Kraków straciłby też bardzo wysoką pozycję wśród europejskich miast. Nie możemy się kojarzyć tylko z kulturą i zabytkami. Jest wiele polskich miast, które marzą, aby zająć nasze miejsce. Jeśli spadniemy z biegowego podium, ciężko będzie Krakowowi w przyszłości odzyskać wysoką lokatę.

Maciej Grzyb
dyrektor Biura Prasowego UMK

KONKURS!

W ostatnim numerze KRAKOWA.PL zadaliśmy następujące pytania: 1. Gdzie można obejrzeć na żywo transmisję hejnału mariackiego? 2. Kto zwyciężył w ubiegłorocznym Cracovia Maratonie? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Transmisję hejnału mariackiego można zobaczyć codziennie w samo południe na stronie www.telewizja.krakow.pl. 2. W ubiegłorocznym Cracovia Maratonie zwyciężyli: Taras Salo i Helle Kimutai. Zwycięzcy w naszym konkursie: Mariusz Kosowski, Alicja Grzywczyk i Krzysztof Lasowski otrzymali podwójne zaproszenia na Festiwal Muzyki Filmowej.

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Kto będzie gwiazdą lipcowego Festiwalu Sinfonietty? 2. Od kiedy Sinfonietta Cracovia ma status orkiestry miejskiej? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 30 maja 2016 r. Do wygrania podwójne zaproszenia na Sinfonietta Festival!

Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu”.



W obiektywie



Pobiegli – 15. Cracovia Maraton już za nami!



Najmłodszy kibice XIV Memoriału Huberta J. Wagnera



Rolkarze też mieli okazję sprawdzić się na dystansie maratońskim



for. Wiesław Majka / UNK

Najmilszy studenci otrzymali klucze do miasta – Juwenalia 2016

Psi zaprzęg
na Rodzinnym
Pikniku
Zwierzaka



zdjęcia: Bogusław Świerkowski

Sukces pisany emocjami



1,3 mln gości, blisko 70 wydarzeń, w tym koncerty takich gwiazd jak Katy Perry, Robbie Williams, Mariah Carey, Foo Fighters czy Scorpions; widowiska na lodzie, pokazy filmowe z muzyką na żywo, kongresy i targi oraz największe imprezy sportowe, mistrzostwa świata i Europy z udziałem najlepszych sportowców. Za nami dwa lata działalności TAURON Areny Kraków – największej i najnowocześniejszej hali widowiskowo-sportowej w naszym kraju i jednej z najlepszych i najważniejszych krakowskich inwestycji ostatnich lat.

Tadeusz Mordarski

Niewątpliwie jedną z najważniejszych cech TAURON Areny Kraków, dającą jej przewagę rynkową nad innymi obiektami jest jej pojemność. Arena Główna może pomieścić do 20 tys. wi-



foto: Bogusław Świerkowski

dzów! – To największa hala w Polsce i olbrzymi atut wizerunkowy, naturalny wyróżnik, który ustawia Kraków w roli faworyta podczas starań o największe imprezy – mówi ekspert od marketingu Jakub Müller, współwłaściciel portalu Marketing przy Kawie. – Oczywiście tego sukcesu nie byłoby bez pracy i determinacji zarządzających halą. Inne miasta, takie jak Łódź, obudziły się dopiero niedawno – dodaje i wylicza: – Do najważniejszych plusów TAURON Areny Kraków, poza pojemnością, zaliczyłbym: estetykę wykonania oraz możliwości techniczne obiektu. Dla promotora koncertów pojemność ma spore znaczenie. Duża – pozwala zbudżetować występy drogich artystów, mała – uniemożliwia myślenie o organizacji najdroższych koncertów. Hala w Krakowie daje pod tym względem największe możliwości w Polsce. Pojemność płyty wynosząca 9300 osób jest porównywalna nawet do pojemności płyty stadionu w Poznaniu!

– Hala w Krakowie to nie tylko największy obiekt w Polsce, ale także superplastyczna i świetnie przygotowana technicznie przestrzeń do produkcji wszelkiego rodzaju imprez, zarówno sportowych, jak i muzycznych – dodaje Maciej Kawulski, współwłaściciel organizacji Konfrontacja Sztuk Walki (KSW). – Obiekt dysponuje doskonałą akustyką i kilkunastotysięczną widownią, zapewniającą świetny widok z każdego miejsca. Przestronne kuluary umożliwiają produkcję imprezy o rozbudowanym zapleczu. Jest to również jeden z nielicznych na świecie obiektów, który w całości sam w sobie jest nośnikiem multimedialnym, co daje widzowi unikalne poczucie uczestnictwa w wydarzeniu takim jak gale KSW, jeszcze przed wejściem do obiektu – wyjaśnia.

Te wszystkie atuty wzięli pod uwagę członkowie European Arenas Association – stowarzyszenia zrzeszającego największe obiekty widowiskowo-sportowe w Europie. TAURON Arena Kraków została do niego przyjęta jako jedyna w Polsce i to już po roku od otwarcia, co daje jej możliwość korzystania z wiedzy i doświadczenia osób od wielu lat działających w branży i to w najlepszych europejskich obiektach. – Cieszę się, że pierwszą decyzją, pod którą mogłem się podpisać jako nowy prezes EAA, była zgoda na przyjęcie TAURON Areny Kraków do naszego stowarzyszenia – mówił wówczas Brian Kabatznick, Prezes EAA oraz wiceprezes AEG Facilities Europe – amerykańskiego potentata w branży rozrywkowej. – Współpraca The O2 z naszymi kolegami z Krakowa trwa już od jakiegoś czasu i oceniam ją bardzo wysoko.

Chwalą nas na całym świecie

Do tej pory największą imprezą odbywającą się w TAURON Arenie Kraków były Mistrzostwa Europy w Piłce Ręcznej Mężczyzn Polska 2016. W ciągu dwóch tygodni rozegrano 19 spotkań, które obejrzało 213 tys. kibiców. – Organizacja była bardzo dobra, nie było najmniejszych problemów logistycznych. Świetnie przygotowana była również TAURON Arena Kraków, a wystrój hali i miasta osiągnął olimpijski poziom – zachwycał się wiceprezydent EHF Arne Elofsson.

– Krakowski obiekt jest niepodważalnym liderem w segmencie hal wielofunkcyjnych zlokalizowanych na terenie Polski – nie ma złudzeń specjalista do organizacji imprez masowych Marcin Płachno, który pracował m.in. przy EHF Euro 2016. Wszystkie światowe media podkreślały, że nie tylko atmosfera była wspaniała, ale też że hala spełniła oczekiwania zarówno kibiców, jak i zawodników oraz organizatorów. Jeszcze przed meczami dziennikarze „L'Équipe” pisali, że Francuzi będą musieli stawić czoła Biało-Czerwonym w pięknej, ultranowoczesnej TAURON Arenie Kraków, która zostanie wypełniona przez 15 tys. żywiołowo reagujących kibiców.

– Hala w Krakowie podoba mi się bardziej niż w Paryżu. To absolutnie jedna z najlepszych, w jakich byłem. Porównywalna jest chyba tylko w Kolonii, w Niemczech – stwierdził Andre Garcia z France TV. A „Gazeta Wyborcza” napisała: „O Kraków i rozgrywane tu mecze

zagadniliśmy dziennikarzy z Chorwacji, Francji oraz Macedonii. Zgodnie z polską tradycją narzekania (i przymrużeniem oka) pytaliśmy głównie o to, co jest zrobione źle, ale nie dostaliśmy wielu odpowiedzi. Usłyszeliśmy za to sporo ciepłych słów o krakowianach i turnieju. Były też, co dziwi najmniej, zachwyty nad TAURON Areną”.

Artyści pod wielkim wrażeniem

W TAURON Arenie Kraków można organizować wydarzenia sportowe w 18 dyscyplinach rangi mistrzostw świata (to m.in. piłka siatkowa, piłka ręczna, boks, hokej i tenis ziemny). To także doskonałe miejsce do organizacji koncertów, spektakli i największych widowisk; kongresów, targów i imprez firmowych. Hala może być planem produkcji telewizyjnych, filmowych i reklamowych. Obiekt cieszy się wielkim zainteresowaniem wśród organizatorów koncertów i festiwali artystycznych. – Hala w Krakowie jest nowoczesna m.in. pod względem technicznym. Przykładowo zastosowanie stałego „mother grid” (ruchoma konstrukcja bazowa) znacznie przyspiesza podwieszenie sprzętu niezbędnego do organizacji koncertu. Krakowski obiekt oferuje też wiele bardzo dobrych praktycznych rozwiązań. Do takich zaliczyć trzeba m.in. hol wewnętrzny w kształcie koła, przez co komunikacja jest prosta i intuicyjna – stwierdził w rozmowie z nami Janusz Stefański z PRESTIGE MJM. – Gdy w marcu tego roku organizowaliśmy koncert Scorpions, Klaus Meine, Rudolf Schenker i pozostali członkowie zespołu byli pod wrażeniem hali. Swoje uznanie podkreślali na każdym kroku. A już prawdziwym emocjom dali się ponieść w momencie, gdy dojeżdżali do krakowskiej areny i zauważyli olbrzymi napis powitalny wyświetlony na budynku. Jak później stwierdzili, nikt nigdy nie powi-

tał ich w tak spektakularny sposób. A przecież mają za sobą 50 lat koncertowania niemal we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej. Nic więc dziwnego, że później film z dojazdu do hali trafił do oficjalnych mediów społecznościowych zespołu.

Marcin Płachno: – Ekran LED na elewacji TAURON Areny Kraków na pewno zwraca uwagę. Na jego części nad głównym wejściem do obiektu oprócz standardowych treści video możliwe jest wyświetlanie bezpośredniej transmisji z wydarzeń odbywających się wewnątrz hali, pozostała część ekranu, która okala obiekt, daje możliwość tworzenia mniej skomplikowanych wizualizacji graficznych wykorzystywanych do komunikacji marketingowej oraz informacyjnej. Do dyspozycji są również ekrany znajdujące się na wszystkich poziomach obiektu (jest ich blisko 100), nowoczesny ekran CUBE zlokalizowany w centralnym punkcie nad płytą główną oraz wiele innych. W kontekście wymienionej infrastruktury multimedialnej niezwykle istotnym elementem jest zespół inżynierski ją obsługujący, a w TAURON Arenie Kraków funkcjonuje on bez zarzutów, optymalnie wykorzystując potencjał sprzętowy obiektu.

Dobre wyniki finansowe

O tym, jakie możliwości ma TAURON Arena Kraków i jak szybko można ją dostosować do potrzeb organizatorów różnych imprez zarówno sportowych, jak i kulturalnych, można się było przekonać choćby w pierwszej połowie ubiegłego roku. 17 kwietnia 2015 r. odbył się koncert Robbiego Williamsa. Występ zorganizowano na lodzie, ponieważ już przed koncertem przygotowano lodowisko na rozpoczynające się dwa dni później Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie Dywizji 1A. Lód został przykryty specjalną podłogą, na której ustawiono scenę i po której mogli chodzić uczestnicy koncertu. Ale to nie wszystko. Gdy hokeiści wyjechali z Krakowa, na lodzie pojawili się piłkarze ręczni biorący udział w Międzynarodowym Turnieju w Piłce Ręcznej Mężczyzn (lód znów przykryto specjalną podłogą). Po mistrzostwach lodowisko udostępniono mieszkańcom Krakowa.

Nic więc dziwnego, że tak funkcjonalny i nowoczesny obiekt chętnie wykorzystywany jest przez organizatorów. To przekłada się na wynik finansowy zarządzającej halą Agencji Rozwoju Miasta SA w Krakowie. – Spółka osiąga wyniki lepsze od pierwotnie zakładanych. Początkowo planowaliśmy, że obiekt będzie się bilansował po trzech latach od otwarcia, czyli od 2017 r. A taki wynik spółka osiągnęła już

w 2015 r. – mówi Jacek Gryzłó, wiceprezes Zarządu Agencji Rozwoju Miasta w Krakowie. I dodaje, że zysk w ujęciu pieniężnym za ten rok wyniósł ponad 244 tys. zł, a na koniec 2016 r. spółka planuje wykazać zysk w kwocie 168,3 tys. zł.

To, co jest niezwykle ważne, to także fakt, że organizacja wydarzeń w TAURON Arenie Kraków przekłada się nie tylko na finanse spółki, ale także gospodarkę miasta. Potwierdzają to badania, które na zlecenie ARM SA prowadzi firma BBS Obserwator – wyjaśnia Jacek Gryzłó. – Ponad 40 proc. gości przyjeżdża do nas spoza Krakowa, część z nich zostaje w naszym mieście dłużej niż jeden dzień i korzysta z oferty hoteli i restauracji, zwiedza miasto, bierze udział w innych wydarzeniach. Do tego zdecydowana większość osób bardzo dobrze ocenia swój pobyt w Krakowie i oczywiście TAURON Arenie Kraków, a to oznacza, że taką opinię prześlą innym i to jest dla nas najważniejsze – podkreśla wiceprezes Agencji Rozwoju Miasta SA.

Wyzwania na przyszłość

TAURON Arena Kraków ma za sobą dwa lata działalności, przed nią kolejne, pełne nowych wyzwań. – Na pewno nie można osiąść na laurach z powodu licznych sukcesów, bo to może prowadzić do utracenia pozycji lidera, zwłaszcza w kontekście planów innych miast – mówi Marcin Płachno. – Jedną z praktyk stosowanych przez agencje muzyczne planujące i kontraktujące trasy największych artystów muzycznych jest nieorganizowanie koncertów w obiektach oddalonych od siebie dystansem mniejszym aniżeli 250 km. Stąd też naturalną konkurencją TAURON Areny Kraków od początku jej istnienia jest katowicki Spodek, do którego wkrótce dołączy hala w Gliwicach, której budowa zbliża się ku końcowi – dodaje. – Dlatego niezwykle ważna jest tutaj dbałość o klienta, którym są zarówno widzowie, jak również organizatorzy wydarzeń, utrzymywanie ciągłości działań marketingowych, chociażby poprzez uczestnictwo w wydarzeniach zrzeszających ten segment rynku, optymalizację kosztów funkcjonowania, rozwój dostępnych kanałów przychodowych, wykraczających poza ten przewodni związany z wynajmem obiektu, oraz wiele innych stanowiących o jakości i popularności produktu rynkowego. Wierzę, że konkurencja będzie bodźcem do jeszcze bardziej wytężonej pracy osób związanych z obiektem, przyczyniającej się do zwiększania przewagi lidera nad pozostałymi obiektami.

Musisz tam być!

„Dwa na dwa”, czyli 2. Off Sport Festiwal na 2. Urodziny TAURON Areny Kraków 5 czerwca (niedziela), godz. 10.00; TAURON Arena Kraków, ul. S. Lema 7 Wstęp wolny!

W programie:

- zwiedzanie TAURON Areny Kraków
- pokazy mistrzów – rock’n’roll akrobatyczny, street workout, slackline, freestyle, bike polo, parkour
- spotkania z trenerami i zawodnikami
- warsztaty dla uczestników
- koncerty
- start balonów na ogrzane powietrze
- tort urodzinowy

Szczegóły: www.taunarenakrakow.pl; www.offsportfestiwal.pl



fot. Bogusław Świerkowski

Małgorzata Marcińska – prezes Zarządu Agencji Rozwoju Miasta SA

Koniec maja to data ważna dla TAURON Areny Kraków – dlaczego?

Małgorzata Marcińska: Wtedy obchodzimy urodziny. 30 maja miną dwa lata od pierwszego wydarzenia zorganizowanego w hali, czyli Pi-xar in Concert.

Czy w związku z tym planujecie coś specjalnego?

MM: 5 czerwca zapraszamy wszystkich na wydarzenie pod hasłem „Dwa na dwa”, czyli 2. Off Sport Festiwal na 2. Urodziny TAURON Areny Kraków, które organizujemy z Krakowskim Klubem Freestyle. W programie przewidzieliśmy m.in. zwiedzanie hali, pokazy mistrzów, spotkania z trenerami i zawodnikami, koncerty i tort urodzinowy.

Urodziny to dobra okazja do podsumowań. Drugi rok działalności hali był pod wieloma względami wyjątkowy...

MM: TAURON Arena Kraków ugruntowała swoją pozycję lidera na rynku obiektów widowiskowo-sportowych w naszym kraju. Pokazaliśmy, że obiekt – zarówno Arena Główna, jak i Mała Hala – jest multifunkcyjny, może być sceną największych wydarzeń sportowych i artystycznych, ale też kongresów, eventów firmowych, produkcji reklamowych.

W tym czasie gościliśmy największe gwiazdy: Katy Perry, Scorpions, Robbiego Williama, Foo Fighters; wielkie show, które przyciągnęły całe rodziny m.in. Disney on Ice. Byliśmy areną największych imprez sportowych: EHF Euro 2016, mistrzostw świata w siatkówce, hokeju i freestyle motocrossie. Od otwarcia hali odwiedziło nas ponad 1,3 mln osób podczas 70 wydarzeń. To ogromny sukces, który nie byłby możliwy bez wsparcia władz miasta i prezydenta Jacka Majchrowskiego i jednocześnie zaangażowania całego zespołu ARM SA. To zgrany zespół profesjonalistów, którzy mają przed sobą jasno sprecyzowany cel – być najlepszym na rynku. TAURON Arena Kraków stała się wizytówką miasta, z której wszyscy możemy być dumni.

Taka liczba gości musi robić wrażenie...

MM: Tak, nasi goście są dla nas niezwykle ważni. To oni – organizatorzy imprez, artyści, sportowcy, widzowie i kibice – tworzą wyjątkową atmosferę podczas wydarzeń i to oni są naszymi ambasadorami, dzielą się wrażeniami z innymi, wystawiają nam opinie. Zależy nam na tym, aby jak najlepiej zapamiętali nasz obiekt, aby czuli się tutaj dobrze i do nas wracali. W wielu rozmowach słyszę, że ten najnowocześniejszy i największy w Polsce obiekt jest uważany za miejsce magiczne, z jednej strony dlatego, że daje organizatorom ogromne możliwości techniczne, ale także dlatego, że przyciąga wyjątkową publiczność, która tworzy jego klimat.

A co z osobami, które chciałyby zobaczyć halę?

MM: Przygotowaliśmy dla nich ofertę zwiedzania. Mogą zobaczyć miejsca niedostępne dla uczestników imprez (szatnie zawodników, garderoby artystów), stanąć na każdym poziomie hali, odwiedzić Małą Halę, łóżę VIP, poznać historię obiektu. Do tej pory halę zwiedziło ponad 1700 osób.

Nasi goście to nasi ambasadorzy

O urodzinach TAURON Areny Kraków, podsumowaniach i planach na przyszłość z Małgorzatą Marcińską, prezes Zarządu Agencji Rozwoju Miasta SA zarządzającej TAURON Areną Kraków rozmawia Tadeusz Mordarski.

A mieszkańcy?

MM: Do nich także skierowana jest wyjątkowa oferta. To Mała Hala, w której od 7.00 do 23.00 można grać w piłkę siatkową, ręczną i koszykówkę. Tu organizowane są zajęcia dla dzieci w ramach Akademii Juniora i Krakowskiej Olimpiady Młodzieży, a wkrótce pojawią się zajęcia dla seniorów. Zapraszamy też na nordic walking, inline alpine i treningi dla biegaczy. Włączamy się w inicjatywy miłośników motorów i zabytkowych samochodów. Współpracujemy z UMK, MOS-ami, stowarzyszeniami, klubami i ruchami społecznymi. Przygotowujemy też propozycję zajęć dla osób niepełnosprawnych. W hali i wokół niej cały czas coś się dzieje.

Zarządzanie największą halą w kraju to ogromne wyzwanie, zwłaszcza że konkurencja nie śpi...

MM: Naszą rolą jest przekonanie organizatorów, że to nasza oferta jest najlepsza i najatrakcyjniejsza. Jak widać, bardzo dobrze nam to wychodzi – organizatorzy do nas wracają i proponują długoletnią współpracę. Szukamy kontaktów z nowymi promotorami w kraju i za granicą, współpracujemy przy tym z KBF-em i ZIS-em. Monitorujemy rynek muzyczny, otwieramy się na nowe wydarzenia jak np. zawody eGameingu.

Zależy nam na maksymalnym wykorzystywaniu możliwości obiektu, na współpracy z organizatorami różnych imprez – sportowych, koncertów, widowisk, targów i kongresów, w których udział może wziąć kilkanaście tys. ludzi – jak np. kongres „Życie bez ograniczeń 2” z udziałem Nicka Vujicića. Obiekt jest udostępniany wszystkim podmiotom na równych zasadach, co ma swoje odzwierciedlenie m.in. w cenniku najmu. Do ich dyspozycji jest Arena Główna, Mała Hala, strefa VIP, nowoczesne sale konferencyjne, foyer wraz z terenem wokół hali oraz nośniki reklamowe: półkilometrowy LED na elewacji, CUBE wewnątrz areny. Jedyne, co może ograniczyć organizatorów, to ich wyobraźnia, w przygotowaniu reszty pomaga zespół pracowników ARM SA.

Nasz obiekt ma jeszcze jeden kluczowy atut. To miejsce, w którym został wybudowany, czyli Kraków – najbardziej rozpoznawalne na świecie polskie miasto. Wybierając się do nas, goście otrzymują Kraków „w pakiecie” – bogatą historię i zabytki, bazę hotelową i gastronomiczną. Do tego mogą tu łatwo i szybko dotrzeć samochodem, koleją czy samolotem. To wszystko biorą pod uwagę zarówno organizatorzy, jak i uczestnicy imprez, wybierając zamiast innych obiektów TAURON Arenę Kraków.

Co przyniosą najbliższe miesiące?

MM: Koncerty takich gwiazd jak: Maroon 5, Justin Bieber, Kings of Leon; wielkie wydarzenia sportowe: Final Six, Polsat Boxing Night, Mistrzostwa Świata Superenduro z udziałem Tadeusza Błazusiaka. Podczas ŚDM będziemy gościć Papieża Franciszka, a w 2017 r. czeka nas premiera pierwszego polskiego musicalu o Janie Pawle II.

Wszystkiego nie zdradzę. Kalendarz imprez cały czas się zapętnia i z pewnością nie raz jeszcze zaskoczmy Państwa informacjami o kolejnych wydarzeniach, na które serdecznie zapraszam.

Krótko i na temat

Co i jak z S7 w Krakowie?

Jak będą wyglądały prace przy budowie drogi S7 przebiegającej przez Kraków? Z jakimi utrudnieniami muszą się liczyć mieszkańcy? M.in. na te pytania postarają się odpowiedzieć uczestnicy otwartego spotkania dla mieszkańców. Odbędzie się ono 8 czerwca o godz. 17.00 w siedzibie Urzędu Miasta Krakowa na os. Zgody 2 (5. piętro, duża sala).

Spotkanie jest organizowane przede wszystkim dla mieszkańców, którzy chcą uzyskać szczegółowe informacje na temat planów inwestycji związanych z budową drogi S7 przebiegającej przez Kraków (na odcinku Igołomska – granica miasta).

Na spotkaniu będą obecni: Doradca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Inwestycji Strategicznych Krzysztof Adamczyk i Zastępca Dyrektora Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie Andrzeja Kollbek.

Nagrody Miasta Krakowa – 2016

Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski ogłasza konkurs na „Nagrody Miasta Krakowa – 2016”. Laureaci zostaną uhonorowani za konkretne dokonania lub całokształt dokonań w kategoriach obejmujących następujące dziedziny: kultura i sztuka (w zakresie twórczości literackiej, teatralnej, muzycznej, plastycznej i filmowej oraz w dziedzinie działalności kulturalnej w Krakowie, a także w zakresie upowszechnienia

kultury Krakowa w kraju i za granicą); nauka i technika (w zakresie prac naukowo-badawczych, edytorskich, projektowych, konserwatorskich, nowych rozwiązań procesów technologicznych oraz za osiągnięcia dotyczące organizacji i zarządzania); sport (za wybitne osiągnięcia w zawodach rangi mistrzostw Europy, świata, olimpiady, za ustanowienie rekordów oraz znaczące osiągnięcia w zakresie rozwoju, upowszechniania i propagowania kultury fizycznej i sportu na terenie Krakowa); za prace dyplomowe – wyróżnienia dla absolwentów krakowskich wyższych uczelni za szczególnie wartościowe prace.

W konkursie preferowane będą dokonania mające pośredni lub bezpośredni związek z Krakowem poprzez osobę kandydata, miejsce dokonania lub powstania pracy oraz tematykę. W przypadku prac dyplomowych nagrody będą przyznane za prace powstałe w Krakowie, dotyczące Krakowa, obronione w 2015 r.

Formularze wniosków o nagrody można pobrać w Kancelarii Magistratu p.l. Wszystkich Świętych 3-4 lub ze strony: www.bip.krakow.pl. Wnioski wraz z kompletem dokumentów należy składać w Kancelarii Magistratu, p.l. Wszystkich Świętych 3-4 do 30 czerwca 2016 r. (decyduje data złożenia wniosku). W przypadku prac dyplomowych wymagany jest egzemplarz pracy wraz z krótkim streszczeniem (maks. 1 strona A4). Szczegółowe informacje o konkursie udzielane są w Wydziale Kultury i Dziedzictwa Narodowego, tel. 12 616-19-20.

Nowe mieszkanie chronione gotowe do zamieszkania

Dom Pomocy Społecznej przy ul. Praskiej 25 w Krakowie zakończył 30 kwietnia br. realizację projektu Gminy Miejskiej Kraków pn. „Mieszkamy pod bezpiecznym dachem” współfinansowanego w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Celem tego projektu było utworzenie trzypokojowego mieszkania chronionego przeznaczonego dla osób, które ze względu na szczególną sytuację życiową potrzebują wsparcia w funkcjonowaniu w życiu codziennym.

Projekt „Mieszkamy pod bezpiecznym dachem” dofinansowany został przez stronę szwajcarską kwotą 130 063,70 zł tj. 33 646,00 CHF w ramach programu „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem”, realizowanego przez Województwo Małopolskie – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie. Całkowita wartość projektu wyniosła 153 016,13 zł. Więcej informacji można uzyskać w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Praskiej 25, tel. 12 266-03-64.

Półkolonie w TAURON Arenie Kraków

Szukasz pomysłu na atrakcyjne wakacje dla Twojego dziecka? Chcesz, aby spędziło je aktywnie, w wyjątkowym miejscu? Zapraszamy na półkolonie w Małej Hali TAURON Areny Kraków. Do wyboru są trzy terminy: 8–12 sierpnia, 16–19 sierpnia oraz 22–26 sierpnia. Zapisy na zajęcia organizowane w ramach akcji „Lato w mieście” przyjmuje Międzyszkolny Ośrodek Sportowy Kraków „Zachód”. Oferta jest skierowana do dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Będą to przede wszystkim zajęcia sportowe organizowane w Małej Hali TAURON Areny Kraków oraz zajęcia na świeżym powietrzu. Nie zabraknie też zabaw plastycznych, wycieczek do muzeów m.in. Muzeum Lotnictwa Polskiego i Ogrodu Doświadczeń oraz wyjść na basen. Zajęcia będą prowadzone przez wykwalifikowanych nauczycieli i trenerów z wieloletnim stażem pedagogicznym.

Zajęcia będą się odbywać od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–16.00. Dzieci będą miały zapewnione wyżywienie (drugie śniadanie ok. godz. 9.30, obiad ok. godz. 13.30). Cena turnusu to 300 zł (w terminach: 8–12 sierpnia i 22–26 sierpnia) i 250 zł (w terminie 16–19 sierpnia). W cenie zawarte są wszystkie bilety wstępu i przejazdu oraz ubezpieczenie NNW. Uczestnicy zajęć otrzymają także nagrody i pamiątkowe zdjęcia grupowe. Wszystkie formy wypoczynku zgłoszone są do kuratorium.

Aby zarezerwować miejsce, należy wypełnić formularz zamieszczony na stronie www.mos-zachod.pl, w zakładce „Lato w mieście”. Termin upływa 24 czerwca 2016 r.



fot. Wiesław Majka / UMK

Nagrody Miasta Krakowa po raz pierwszy zostały przyznane w 1530 r.

Wielkie inwestycje na północy Krakowa

Szykuje się gigantyczna rozbudowa północnej części Krakowa. Dzięki środkom z Unii Europejskiej w tej części miasta pojawi się sporo nowych inwestycji. Mieszkańcy zyskają m.in. nowe linie tramwajowe, połączenia drogowe czy ścieżki rowerowe.



fot. Bogusław Świerkowski

Aleję 29 Listopada na odcinku od Opolskiej czeka gruntowna przebudowa

Tadeusz Mordarski

Główne inwestycje, które będziemy realizować na północy, najbardziej oczekiwane przez mieszkańców, to linie tramwajowe – mówi Marcin Korusiewicz, dyrektor Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie. Jednym z najważniejszych projektów na północy Krakowa jest więc budowa nowych linii tramwajowych na odcinku Krowodrza Górka – Górka Narodowa, Krowodrza Górka – Azory. – W tym momencie czekamy na prawomocne decyzje środowiskowe, które otworzą nam drogę do ogłoszenia przetargów w formule „zaprojektuj i zbuduj”, chcemy to zrobić jeszcze w tym roku – dodaje dyrektor Korusiewicz.

Co ważne, na te inwestycje zapewnione jest już finansowanie. – Projekty te znajdują się na liście inwestycji planowanych do dofinansowania i wpisane są do Szczegółowego Opisu Osi Priorytetowych Programu, a na ich współfinansowanie przeznaczona jest ustalona kwota. Łączna ich wartość to 440,57 mln zł, a łączna długość budowanych linii tramwajowych wyniesie 6,4 km – informuje Janusz Moskwa, dyrektor Biura Funduszy Europejskich Urzędu Miasta Krakowa. Przy okazji budowy linii tramwajowej na od-

cinku Krowodrza Górka – Górka Narodowa powstanie także dwupoziomowe skrzyżowanie w ciągu ul. Opolskiej.

Mniej samochodów wjedzie do centrum

To zresztą niejedynie ułatwienie dla pasażerów komunikacji miejskiej i kierowców. – Na zaawansowanym etapie jest ważna inwestycja w tym rejonie, czyli rozbudowa al. 29 Listopada. W tym przypadku dysponujemy już ostateczną decyzją środowiskową – mówi dyrektor ZIKiT. Drogowcy przebudują al. 29 Listopada na odcinku od ul. Opolskiej do granicy miasta oraz ul. Igołomską pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Giedroycia / Jeżynową a granicą miasta. Łącznie zmodernizowane zostanie 11 km drogi wraz z niezbędną infrastrukturą. Będzie to kosztować 639,63 mln zł, ale gmina złożyła wniosek o dofinansowanie w wysokości 471,38 mln zł.

– Wszystkie inwestycje utworzą spójną całość. Powstaną nowy wjazd od północy do Krakowa, buspasy, którymi dojadą pasażerowie z aglomeracji do pętli Górka Narodowa, oraz parkingi typu Park&Ride. Dzięki temu dużo mniej samochodów będzie wjeżdżać do centrum miasta – zauważa Marcin Korusiewicz.

Ponadto powstanie także wiadukt nad torami kolejowymi, który połączy ul. Powstań-

ców z drogą powiatową nr 2156K w Batowicach i Dziekanowicach. – Inwestycja ta znacznie usprawni ruch samochodowy, pieszy i rowerowy po tej stronie Krakowa. Zadanie to będzie realizowane przy współudziale środków europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Małopolskiego w formule ZIT – wyjaśnia dyrektor Moskwa. Koszt budowy wiaduktu i przyległej infrastruktury drogowej to 12 mln zł. Z kolei z budżetu Krakowa sfinansowane zostaną: przebudowa ul. Siewnej (4,7 mln zł) oraz ul. Reduta na odcinku od ul. ks. Jancarza do ul. Powstańców wraz z mostem nad potokiem Rozrywka z obustronnym chodnikiem i ścieżką rowerową (16 mln zł). Ponad dwukilometrowa ścieżka rowerowa powstanie także od ul. Sosnowieckiej, wzdłuż ulic Conrada i Opolskiej.

Odpowiedź na potrzeby mieszkańców

Miasto nie tylko realizuje zakrojony na wielką skalę program poprawy infrastruktury transportowej, ale nie zapomina o innych inwestycjach. Przeprowadzona zostanie termomodernizacja dwóch bardzo ważnych placówek kultury, a mianowicie Dworku Białołęckiego oraz Klubu Kultury „Mydlniki” (w sumie 1,3 mln zł). W ramach środków europejskich utworzone zostanie Centrum Diagnostyki, Leczenia i Profilaktyki Chorób Przewodu Pokarmowego i Gruczołów Dokrewnych w Szpitalu im. G. Narutowicza w Krakowie. – W ramach zadania kosztów ponad 32 mln zł powstanie nowoczesny kompleks bloków operacyjnych składający się m.in. z sześciu sal operacyjnych, sal przygotowania pacjentów, sali wybudzeniowej oraz pomieszczeń pomocniczych takich jak magazyny, sanitariaty, archiwum – mówi Janusz Moskwa.

Na terenie lasu Witkowskiego realizowany jest również bardzo ciekawy partnerski projekt pilotażowy WITKOWICE GLL (Witkowice Green Living Lab), polegający na rewitalizacji tego bardzo atrakcyjnego pod względem przyrodniczym i rekreacyjnym terenu. W ramach projektu powstaną tablice informacyjne, ścieżki edukacyjne, elementy małej architektury oraz udogodnienia dla niepełnosprawnych. Z kolei w 2017 r. rozpocznie się budowa zespołu szkolno-przedшкольного na os. Gotyk. Na tym obszarze i w jego bezpośrednim sąsiedztwie powstaje i jest planowanych do realizacji szereg inwestycji mieszkaniowych. Budowa szkoły i przedszkola idealnie wpisuje się w potrzeby obecnych i przyszłych młodych mieszkańców – dodaje dyrektor Biura Funduszy Europejskich.

Nowe miasto od 2018 r.

Kraków jako pierwsze duże miasto w Polsce opracował przepisy lokalne w ramach tzw. ustawy krajobrazowej. Konsultacje trwają do 12 czerwca. Koncepcję krakowskiego Biura Planowania Przestrzennego prezentowaliśmy już w marcowym wydaniu naszego dwutygodnika.



fot. Bogusław Świerkowski

Kraków jako pierwsze duże miasto w Polsce opracował przepisy lokalne w ramach tzw. ustawy krajobrazowej

Kamil Popiela

9 maja prezydent Krakowa Jacek Majchrowski wraz z wiceprezydent Elżbietą Koterbą zainaugurowali konsultacje dotyczące koncepcji tzw. uchwały krajobrazowej. – W lipcu przeprowadzimy etap uzgodnień, a we wrześniu, po powrocie mieszkańców z wakacji, wyłożymy projekt uchwały do publicznego wglądu. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w grudniu tego roku przedstawimy projekt uchwały radnym, a rok 2017 będzie rokiem przejściowym dla nowych przepisów. Jest duża szansa, że w 2018 r. zobaczymy już nowe miasto – zaznaczyła Elżbieta Koterba.

Meblowanie Krakowa

Biuro Planowania Przestrzennego, przygotowując koncepcję uchwały krajobrazowej, postawiło sobie konkretne cele. W zakresie małej architektury jest to ochrona istniejącej struktury społecznej i przestrzennej, tradycji, lokalnej kultury, istniejących wartościowych obiektów i układów urbanistycznych poprzez ustalenie zasad i standardów decydujących o harmonii i porządku przestrzennym.

Zgodnie z koncepcją miasto zostanie podzielone na pięć stref. W pierwszej, obejmującej swoimi granicami obszar historycznego centrum, sytuowanie obiektów małej architektury będzie musiało uwzględniać szeroki kontekst przestrzenny i widoki z charakterystycznych miejsc, a wysokość nowych pomników czy figur nie może przekroczyć 3,5 m. Druga strefa ma podkreślać rolę Krakowa jako miasta nowoczesnego. W jej obrębie Biuro Planowania Przestrzennego proponuje stworzenie reprezentacyjnych przestrzeni miejskich z użyciem urządzeń wodnych oraz stosowanie wysokiej jakości materiałów architektonicznych m.in. marmuru, granitu, szkła, a w nowoczesnych przestrzeniach – betonu architektonicznego. W strefie trzeciej, czyli na osiedlach, położono nacisk na tworzenie miejsc spotkań społeczności lokalnej. Czwarta strefa obejmuje miejskie tereny zielone i małą architekturę, a w piątej, gdzie dominuje przestrzeń prywatna, Miasto planuje zadbać o poprawę estetyki.

Reklamy do zmiany

W przypadku tablic i urządzeń reklamowych celem twórców koncepcji jest ochro-

na cennych historycznie i kulturowo walorów widokowych Krakowa. W tej kwestii miasto zostało podzielone na cztery strefy. Zasady w pierwszej z nich nie ulegną zasadniczej zmianie w stosunku do regulacji określonych przez Park Kulturowy. Druga strefa obejmie obszar między pierwszą a drugą obwodnicą, Nową Hutą i główne ulice wlotowe do miasta. W tej strefie konieczne będzie precyzyjne określenie miejsca oraz rodzaju nośnika reklamowego, co w znacznym stopniu ograniczy chaos reklamy. Na budynkach będą mogły pojawić się dwie reklamy o prowadzonej działalności o powierzchni 1m kw. każda, usytuowane na parterze. Umieszczając reklamę na szybie, należy pamiętać, że może ona stanowić jedynie 20 proc. powierzchni witryny. W trzeciej strefie nacisk będzie kładziony na ochronę przyrody. Sytuowanie reklam na tym terenie będzie podporządkowane ochronie terenów zielonych. W czwartej strefie reklamy znajdujące się na budynkach nie mogą przekroczyć 3m kw., a umieszczone na szybie nie mogą stanowić więcej niż 40 proc. powierzchni witryny. W przypadku reklam wolno stojących wzdłuż dróg określono maksymalne wielkości oraz odległości pomiędzy nośnikami odpowiednio do klasy drogi. Pozostałe będą mogły być sytuowane pod warunkiem zachowania odpowiedniej odległości np. od obiektu zabytkowego czy skrzyżowania dróg.

Ogrodzenia z innej strony

W kwestii ogrodzeń głównym zadaniem jest stworzenie interakcji między terenami publicznymi a otaczającymi je nieruchomościami prywatnymi i ochrona interesu zbiorowego przed zawłaszczaniem przestrzeni publicznej. Pod tym względem Kraków również został podzielony na strefy. W pierwszej, obejmującej zabudowę domów jednorodzinnych, dopuszczono możliwość grodzenia z zaznaczeniem, że wysokość płotu nie może przekroczyć 1,8 m. Druga strefa to obszary zabudowy wielorodzinnej. Określony dla strefy zakaz grodzenia zmierza do przywrócenia i kreowania otwartych przestrzeni publicznych, dostępnych dla wszystkich. W strefie trzeciej, obejmującej obszary usług, ustalono zasady sytuowania ogrodzeń, a w czwartej, obejmującej tereny zielone, zakazano grodzenia z możliwością dopuszczenia w kilku przypadkach, np. dla nieruchomości położonych w strefie mających ogród przydomowy.

Więcej informacji o koncepcji uchwały krajobrazowej na stronie: www.krakow.pl/uchwalakrajobrazowa.

Magistrat dla każdego

Wielkimi krokami zbliża się kolejny Dzień Otwarty Magistratu. Tegoroczna odsłona będzie poświęcona 150. rocznicy odrodzonego samorządu Krakowa i budżetowi obywatelskiemu.

Kamil Popiela

Każdego roku na początku czerwca krakowski magistrat otwiera swe podwoje nie tylko dla mieszkańców, ale także turystów zainteresowanych historią Krakowa. Tegoroczna, 16. edycja Dnia Otwartego Magistratu odbędzie się 5 czerwca. Impreza zainaugurowana zostanie w Pałacu Wielopolskich przy pl. Wszystkich Świętych 3-4. Będzie potączona z wystawą zdjęć zadań zrealizowanych podczas I i II edycji budżetu obywatelskiego. Mieszkańcy będą mogli uzyskać informacje także na temat obecnej edycji BO.

Tradycyjnie zwiedzający odwiedzą Salę Obrad Rady Miasta Krakowa oraz gabinety, w których na co dzień urzędują prezydent Jacek Majchrowski i przewodniczący rady Bogusław Kośmider (w godz. 11.30, 13.30, 15.30).

Wszyscy chętni będą mogli zobaczyć wystawę zabytkowych dokumentów udostępnionych w holu Kamiennym Pałacu Wielopolskich (w godz. 12.30, 14.30 i 16.00) z okazji mijającej w tym roku 150. rocznicy krakowskiego samorządu. Na godz. 11.00 zaplanowano uroczystą sesję Młodzieżowej RMK, a później finał projektu „Uczeń – obywatel” z wręczeniem nagród laureatom konkursu o krakowskim samorządzie.

Do dyspozycji mieszkańców i turystów zostanie udostępniona także jedna z najnowocześniejszych przestrzeni architektonicznych w mieście, czyli ICE Kraków Congress Centre (w godz. 11.00, 12.30, 14.00, 15.30). Wejściówki można odebrać w punkcie InfoKraków w Pawilonie Wyspiańskiego (liczba jest ograniczona, jedna osoba może pobrać maksymalnie dwie wejściówki).

W dzień otwarty będzie można zwiedzić również TAURON Arenę Kraków przy ul. Lema 7, która świętuje swoje drugie urodziny. Więcej informacji dotyczących przebiegu imprezy – na s. 8.

Od 10.00 zaplanowano tam imprezy sportowe, koncerty oraz wypuszczenie balonów na ogrzane powietrze.



5 czerwca będzie można zobaczyć m.in. gabinet prezydenta Krakowa

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

10 maja

- Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Metropolia Krakowska, ul. Reymonta 20
- Wręczenie Złotej, Zielonej oraz Złotej Honorowej Gruszki, Klub Pod Gruszką, ul. Szczepańska 1

11 maja

- Promocja jubileuszowej księgi nauk politycznych, Collegium Maius
- Jubileuszowe spotkanie z okazji 80. urodzin oraz 60-lecia pracy artystycznej Mieczysława Świąćckiego, Hotel Europejski, ul. Lubicz



foto: Wiesław Majka / UNMK

12 maja

- Konferencja prasowa ws. organizacji XIV Memoriału H.J. Wagnera i Finał Six Ligi Światowej oraz współpracy Miasta Krakowa z PZPS i Fundacją Huberta Jerzego Wagnera, siedziba ZIS, ul. W. Sławka

13 maja

- Porozumienie pomiędzy Głównym Geodetą Kraju, Wojewodą Małopolskim, Województwem Małopolskim i Miastem Kraków w sprawie współpracy na rzecz przygotowania i realizacji projektów dotyczących rozbudowy, aktualizacji i modernizacji baz danych powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego województwa małopolskiego
- Juwenalia Krakowskie – przekazanie studentom kluczy do bram miasta, Rynek Główny
- Inauguracja Nocy Muzeów, Muzeum im. Emeryka Hutten-Czapskiego, ul. Piłsudskiego 12

14 maja

- Tradycyjny turniej strzelecki o klejnot króla kurkowego, Strzelnica Pasternik

15 maja

- 15. Jubileuszowy Cracovia Maraton, start – Rynek Główny

17 maja

- Wizyta ambasadora Konfederacji Szwajcarskiej Pana Andreja Motyla z małżonką
- Uroczystość wręczenia nagród „Pióro Businessu”, Sala Obrad RMK

Nic o nas bez nas

Nie możemy mówić, że jeżeli ilości pyłów wydobywające się kominów ArcelorMittal podczas awarii mieszczą się w zakresie, na jaki huta ma pozwolenie, to wszystko jest w porządku. Jako mieszkańcy mamy prawo być zaniepokojeni i mam nadzieję, że dla zarządu huty nasze stanowisko w tej sprawie będzie całkowicie zrozumiałe.

fot. archiwum prywatne



Informacja o awariach, w wyniku których do krakowskiego powietrza dostała się dodatkowa ilość pyłów, zelektryzowała zarówno krakowian, jak i ogólnopolskie media. Nic w tym dziwnego. Na punkcie czystego powietrza jesteśmy wszyscy szczególnie wyczuleni. Z Urzędu Miasta natychmiast wystosowano do zarządu ArcelorMittal pismo z żądaniem wyjaśnień, dlaczego do takich awarii dochodziło, oraz pytaniem, czy możemy mieć gwarancje, że wszystkie urządzenia techniczne w zakładzie są w należytym stanie technicznym i że podobne awarie w przyszłości się nie powtórzą. Tłumaczenia, że ilość pyłów mieściła się w normach, nie są żadnym usprawiedliwieniem. Jest bowiem całkowicie zrozumiałe, iż mieszkańcy Krakowa tego typu awarii się obawiają.

Ostrzeżenie i monitoring

Inną kwestią jest uporządkowanie spraw związanych z informowaniem Miasta o ewentualnych awariach czy planowanych pracach remontowych w Hucie, które mogą zwiększyć zanieczyszczenie powietrza. Rozumiemy, że Huta ma swoje procedury, które nie działają błyskawicznie, ale nie wyobrażamy sobie, że moglibyśmy nie współpracować wspólnie z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska oraz zarządzającymi Hutą systemu szybkiego powiadamiania mieszkańców o możliwym zagrożeniu. Wysłuchawszy relacji z roboczych spotkań, jestem dobrej myśli. Wszystkie zainteresowane strony dały sobie czas dwóch miesięcy, by taki system wdrożyć. Co więcej, jestem przekonany, że procedury powiadamiania Miasta o zjawiskach mogących mieć wpływ na zwiększenie zanieczyszczenia powietrza powinny obowiązywać nie tylko Hutę, lecz także wszystkie zakłady przemysłowe, których praca wpływa na to, czym oddychamy. Mam też wstępną deklarację władz firmy, że skłonne są współfinansować zakup dodatkowej stacji monitoringu jakości powietrza, która stanęłaby w rejonie zakładu. Myślę, że nie ma lepszej drogi, by przekonać nas wszystkich, iż Huta nie stanowi żadnego zagrożenia, niż stały nadzór nad jakością powietrza w tym rejonie.

Bądźmy aktywni!

Troska o miasto to nie tylko czyste powietrze, ale też estetyka. 9 maja ruszyły konsultacje społeczne w sprawie uchwały krajobra-

zowej. To nowe dla samorządów narzędzie, a Kraków jest pierwszym dużym miastem, które zamierza z niego skorzystać. Uchwałą zamierzamy uporządkować trzy estetyczne, ale i społeczne problemy naszego miasta – kwestie reklam, ogrodzeń osiedli i małej architektury. Szerzej o proponowanych rozwiązaniach przeczytaj Państwo w tym numerze KRAKOWA.PL (s. 12), a ja pozwolę sobie zaapelować jedynie o czynny udział w tych konsultacjach. Wygląd naszego miasta to przecież nie tylko sprawa radnych czy urzędników, ale każdego z nas. Zapraszam więc do udziału w debacie 7 czerwca, która odbędzie się w Pałacu Pod Krzysztofory w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa o godz. 18.00. Będzie to ostatnia z trzech debat podsumowująca konsultacje. Zapraszam też do Miejskiego Centrum Dialogu na ul. Bracką, gdzie można się zapoznać ze wstępnymi propozycjami.

Za miesiąc głosowanie...

Zachęcam też do zaglądnięcia na stronę dialoguj.pl, gdzie można już znaleźć zweryfikowane projekty zgłoszone do tegorocznego budżetu obywatelskiego. Jest już co czytać, projektów jest dużo i warto poświęcić im więcej niż chwilę, by w czerwcu bez problemu w głosowaniu wybrać ten, który uznamy za najprzydatniejszy dla całego miasta i dla naszej dzielnicy. Tak na marginesie, pisząc o tym, że przejrzanie wszystkich projektów zajmie trochę czasu, muszę się z Państwem podzielić jedną refleksją. Gdy w tegorocznym budżecie obywatelskim krakowianie zgłosili ponad 600 swoich pomysłów, media okrzyknęły krakowski BO „klapą”. Gdy Urząd Marszałkowski ogłosił, że w całej Małopolsce zgłoszono do wojewódzkiego BO ok. 200 propozycji, ogłoszono to „sukcesem”. Jak widać, nieważne ile, ważne kto liczy. Ale wbrew pozorom, ja także uważam wojewódzki budżet obywatelski za sukces. Sukcesem jest to, że większość projektów zgłosili krakowianie lub nasi najbliżsi sąsiedzi. To oznacza, że przez ostatnie lata Kraków wykonał doskonałą robotę promocyjną tej idei i to właśnie krakowianie najchętniej z takiej możliwości korzystają.

...a za trzy miesiące ŚDM

Na biurko wojewody w ostatnich dniach trafił kolejny miejski raport dotyczący przygotowań Krakowa do Światowych Dni Młodzieży. Gotowy jest już projekt organizacji ruchu w mieście i trwa układanie rozkładów jazdy komunikacji miejskiej. Gotowy mamy też plan zbierania i wywozu odpadów komunalnych z miasta, ze szczególnym uwzględnieniem miejsc głównych uroczystości. Podpisane zostały też umowy dotyczące wypożyczenia i serwisu toalet przenośnych. Gotowe do pracy są infolinie, które będą udzielać mieszkańcom i pielgrzymom niezbędnych informacji o samym wydarzeniu i funkcjonowaniu miasta. Wszystkich zainteresowanych przygotowaniem do Światowych Dni Młodzieży zachęcam, by regularnie odwiedzali Magiczny Kraków (www.krakow.pl). Tam, w zakładce ŚDM, znajdują się najaktualniejsze informacje o stanie przygotowań.

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Święto Ulicy Stolarskiej

W sobotę, 11 czerwca, od godz. 16.00 ul. Stolarska zamieni się w międzynarodową scenę! W swobodnej i pełnej radości atmosferze konsulaty Republiki Federalnej Niemiec, Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz Republiki Francji chcą przybliżyć krakowianom poszczególne państwa i zaprosić do wspólnego świętowania z muzykami, sportowcami i artystami.

Agata Mierzyńska

Organizowane już po raz kolejny święto aktywnie wspierają działające w Krakowie instytucje kulturalne związane z placówkami konsularnymi: Instytut Goethego oraz Instytut Francuski. Same konsulaty również zatroszczyły się o atrakcyjną i ciekawą ofertę dla mieszkańców i odwiedzających Kraków turystów.

Ci, którzy marzą o dalekich podróżach, wszelkie przydatne informacje znajdą na stoisku konsulatu amerykańskiego. Przygotowane zostaną również pakiety informacji dla tych, którzy zastanawiają się nad studioowaniem w Niemczech, Francji lub USA. Nauki języków obcych w Krakowie reklamować nie trzeba. Ale szkół językowych i metod nauczania jest tak wiele, że czasem trudno się zdecydować. Dlatego pracownicy Goethe-Institut i Instytutu Francuskiego na przykładzie animacji i gier językowych pokażą, jak uczyć

się języków obcych, i zaprezentują własną ofertę edukacyjną.

Nie zabraknie także koncertów i występów artystycznych, m.in. laureatów Konkursu Piosenki Francuskiej czy Konkursu Poezji Śpiewanej. Atrakcyjnie zapowiada się występ amerykańskich cheerleaderek, które na co dzień dopingują zespoły futbolu amerykańskiego. Przed nami szeroki i różnicowany repertuar, którym mogą nas zaskoczyć!

Odwiedzający w tym dniu ul. Stolarską będą mogli także sprawdzić swoją wiedzę o Francji, Niemczech, USA i Polsce, biorąc udział w quizie przygotowanym przez organizatorów. Sąsiadujące restauracje i bary będą serwowały specjalności kulinarne z wszystkich trzech krajów, których placówki działają przy Stolarskiej. Galeria Plakatu Krzysztofa Dydo i Ewy Pabiś już tydzień przed sobotnim świętem pokaże wystawę starych amerykańskich, niemieckich i francuskich plakatów na słupach ogłoszeniowych, a w warsztacie ar-



tystycznym „Ambasady Krakowian” odwiedzający będą mogli rozwijać swoje kreatywne pomysły.

Pasjonaci telewizyjni, którzy marzą o tym, aby zobaczyć siebie na szklanym ekranie, także znajdą coś dla siebie. W Święcie Ulicy Stolarskiej weźmie udział TVP Kraków, która nagra wywiad z trzema konsulami generalnymi i Andrzejem Kuligiem, Zastępcą Prezydenta Krakowa ds. Promocji i Kultury.

Ponieważ jednymi z najstarszych „mieszkańców” ulicy Stolarskiej są zlokalizowani tutaj od XIII w. dominikanie, ich klasztor również przyłączy się do świętowania i od godz. 16.00 zaprasza na zwiedzanie odnowionych krużganków (wejścia co godzinę).

Dla Konsulatu Generalnego Niemiec wydarzenia na ulicy Stolarskiej będą znakomitą okazją do przypomnienia o obchodzonej w tym roku 25. rocznicy podpisania „Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy” – polsko-niemieckiej umowy zawartej 17 czerwca 1991 r. w Bonn. Negocjowany ponad rok traktat podkreślał znaczenie stosunków polsko-niemieckich dla jedności Europy, regulował kwestię niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce oraz polskiej w Niemczech na zasadzie wzajemności, podkreślał konieczność intensyfikacji i rozbudowy wymiany kulturalnej, a także zapewnienie współpracy młodzieży polskiej i niemieckiej, wyrażającej się założeniem organizacji Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży.

Warto, abyśmy znali historię i nie zapominali, że dzisiejsza wspólnota europejska powstała dzięki wizji i wysiłkowi wielu ludzi. Święto Ulicy Stolarskiej także jest owocem dobrego sąsiedztwa... trzech konsulatów: Francji, USA i Niemiec. Bez ich inicjatywy krakowski letni krajobraz kulturalny z pewnością byłby uboższy. Ich entuzjazm udzielił się wielu innym sąsiadom. Niech to kolejne międzynarodowe spotkanie w Krakowie, z których słynie nasze miasto, będzie tym, co nas łączy, cieszy i rozwija.



fot. archiwum Konsulatu USA

Święto Ulicy Stolarskiej 2015

Z Krakowa na piłkarskie EURO 2016

To będzie wyjątkowe wydarzenie. W poniedziałek 6 czerwca na Stadionie Miejskim im. Henryka Reymana w Krakowie piłkarska reprezentacja Polski rozegra z Litwą ostatni mecz przed EURO 2016. Dzień później z lotniska w Balicach uda się do Francji.

Jerzy Sasorski*

Kibice są przekonani, że udział biało-czerwonych w tegorocznych mistrzostwach Starego Kontynentu nie zakończy się na trzech spotkaniach: z Irlandią Północną (12 czerwca w Nicei), z Niemcami (16 czerwca w Paryżu na Stade de France) i z Ukrainą (21 czerwca w Marsylii). Optymiści oczekują nawet medalu. Trener Adam Nawałka stara się nie ulegać tej euforii, konsekwentnie natomiast przygotowuje drużynę do bardzo trudnego turnieju.

12 maja selekcjoner ogłosił skład szerokiej kadry, znalazło się w niej 28 zawodników, w tym dwóch występujących w ostatnim sezo-

nie ekstraklasy w krakowskich klubach, których są zresztą wychowankami: Krzysztof Mączyński (Wisła) i Bartosz Kapustka (Cracovia) oraz kilku związanych w nieodległej przeszłości z podwawelskim grodem: Michał Pazdan, Jakub Błaszczykowski i Mariusz Stępiński.

Kraków może być jednak najbardziej dumny z samego trenera Adama Nawałki. Jako piłkarz zdobył z Wisłą Kraków w 1978 r. mistrzostwo Polski i zaraz po tym sukcesie był podstawowym graczem reprezentacji kraju na Mundialu w Argentynie. W karierze szkoleniowca również odnotował znaczące osiągnięcia, w tym mistrzostwo kraju z Wisłą w 2001 r.

Przez kilka tygodni trwały przygotowania organizacyjne do meczu Polska–Litwa. Władze Miasta podjęły decyzję o wymianie murawy na Stadionie Miejskim im. Henryka Reymana, gdzie na co dzień odbywają się ekstraklasowe zmagania piłkarzy Wisły. Jeszcze przed oficjalnym zakończeniem rozgrywek ligowych wyłoniona w przetargu nieograniczonym specjalistyczna firma z Warszawy rozpoczęła prace o wartości blisko pół miliona złotych. Darń postanowiono sprowadzić ze znanej plantacji pod Bratysławą. Miasto powołało nawet eksperta z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie dr. hab. inż. Wojciecha Szewczyka, aby czuwał nad odpowiednią jakością całego przedsięwzięcia.

W dniu meczu wprowadzone zostaną ułatwienia dla kibiców, m.in. bilet wstępu będzie upoważniał do darmowego przejazdu komunikacją miejską. Na trybunach spodziewany jest komplet publiczności – ponad 33 tys. widzów.

Basen z ruchomym dnem w Nowej Hucie

Od połowy kwietnia działa kryty basen na os. Handlowym w Nowej Hucie. Największą jego atrakcją jest ruchome dno. Na połowie niecki można regulować głębokość wody od 0 do 120 cm!

Jerzy Sasorski*

Przez kilka tygodni trwał rozruch eksploatacyjny pływalni. W tym czasie można było jednak korzystać z obiektu, którym zarządza Zespół Szkół Ogólnokształcących Sportowych nr 1. O walorach basenu mogli się więc przekonać nie tylko uczniowie tej placówki, ale także mieszkańcy Krakowa, a szczególnie Dzielnicy XVIII. Inwestycja na os. Handlowym 4 stanowi realizację umowy społecznej zawartej pomiędzy Gminą Miejską Kraków a Dzielnicą XVIII Nowa Huta i jak kilka innych jest rekompensatą za wybudowanie Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów, czyli Ekospalarni.

Łączna wartość nakładów wyniosła 12 133 756,03 zł brutto. Blisko 9,5 mln zł przekazała Gmina Miejska Kraków, a 2 706 300,00 zł to dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki – z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Wojewódzkiego Wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej. Wykonawcą basenu był MURKRAK sp. z o.o. sp. komandytowa, pod nadzorem Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie, według projektu przygotowanego przez firmę Leśław Manecki Architektoniczne Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Budownictwa ARP.

Obiekt pływalni tworzą: główny hol wejściowy wraz z funkcjami strefy wejściowej (szatnia odzieży wierzchniej, kasy, toalety ogólnie-

dostępne, sklepik, pomieszczenie obsługi); blok szatniowo-sanitarny, hala basenu, pomieszczenie ratowników; sauna i gabinet rehabilitacji z pomieszczeniem obsługi. Hala basenu sportowego wyposażona jest w sześciotorową nieckę 25x16 m o głębokości: 120–180 cm wraz z dnem ruchomym (na połowie niecki można regulować od 0 do 120 cm) oraz wannę jacuzzi.

Wybór miejsca na basen z ruchomym dnem nie był przypadkowy. Zespół Szkół Ogólnokształcących Sportowych nr 1 od dawna wyróżnia się działalnością związaną z kulturą fizyczną, wychowuje utalentowanych piłkarzy ręcznych i lekkoatletów, organizuje atrakcyjne turnieje i zawody, także o randze międzynarodowej. Teraz zapewne rozszerzy tę aktywność o pływanie. Warto dodać, że oprócz pływalni ZSOS nr 1 wzbogacił swój stan posiadania o 100-metrową bieżnię lekkoatletyczną oraz skocznię do skoku w dal i trójskoku.

*rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie



Największą atrakcją nowo otwartego basenu jest ruchome dno

fot. Bogusław Świerkowski

„Dziś” należy do Theatrum Musicum

Kiedyś mogliśmy jedynie tęsknie spoglądać ku wielkim ośrodkom festiwalowym głoszącym chwałę muzyki klasycznej, ku Salzburgowi albo w stronę angielskiego Glyndebourne.



foto: Michał Ramus

Opera party – Georg Friedrich Haendel, „Sosarme, Rè di Media”

Paweł Szczepanik

Spojrzenie to było dwojako bolesne – z jednej strony zżerała nas zazdrość, że można wypracować coś bez sporów i podziałów, wspólnymi siłami, ponad pojedynczymi instytucjami stworzyć zjednoczony wyższy byt. Z drugiej strony błąkał się w głowie żal za pełnią artystycznego życia nie tylko od września do czerwca, ale przez cały rok – wszak lato nie musi, a nawet nie powinno oznaczać wakacji od piękna i intelektualnej przygody. Zresztą, cóż to za wakacje, podczas których nie chłoniemy kultur i nie podziwiamy krajobrazów? Jaki sens tkwi w odpoczynku od myślenia? Jakie znaczenie ma dla naszego rozwoju odcięcie od wzruszeń?

„Jak wygląda dziś” wobec tego? Ten frazes, niczym z reklamy jakiegoś samochodu, jest jedynie prowokacją, by zastanowić się nad rzeczami najprostszymi – wszak reklama sprowadza wszystko do parteru banalnej psychologii. Czy dwie negatywne emocje, zazdrość i żal, muszą towarzyszyć nam podczas letnich miesięcy? Czy wzruszeń, inspiracji i pożywki dla umysłu potrzebujemy tylko w tzw. sezonie? Wreszcie – czy jesteśmy dojrzałym społeczeństwem, które wierzy, że synergia i wspólnota w służbie sztuki mogą

odcisnąć silniejsze piętno na nas wszystkich, aniżeli zatowarowane, doraźne działania bez skryształizowanej struktury i dalekosiężnego planu? Czy lepiej nieustannie łatać, czy utkać solidnie i z wytrzymałej przędzy? Pytania takie można mnożyć, niemniej odpowiedzi na nie ciążyą zawsze ku bytom trwałym, silnym i niezależnym, stanowiącym o marce Krakowa i Małopolski jako samodzielnych, kreatywnych ośrodkach. Przedsięwzięciom dającym satysfakcję, dumę i radość płynącą ze współuczestnictwa. Sztuka to spotkanie, pobudka, podnieta, pretekst, olśnienie. Sztuka jest tym, czym chcemy, by dla nas była. Jest celem i środkiem. Tak wygląda dziś.

„Dziś” to Theatrum Musicum – wspólny projekt krakowskich instytucji muzycznych, który sprawia, że Kraków przez trzy letnie miesiące staje się największą sceną muzyki klasycznej w Polsce. To scena demokratyczna i zapewnijająca artystyczną niezależność, to scena pozbawiona uprzedzeń i oddająca pole różnorodności, tego wszystkiego, dzięki czemu muzyka klasyczna wyzwala głód. Tymczasem głód wyzwala pomysłowość. Dajmy się jej ponieść.

Szczegółowy program wydarzeń w ramach Theatrum Musicum dostępny jest na stronie: www.theatrummusicum.pl.



muzyka klasyczna

gmina i miasto kraków
województwo małopolskie

filharmonia krakowska
opera krakowska
capella cracoviensis
sinfonietta cracovia
krakowskie biuro festiwalowe
festiwal muzyki polskiej
wawel o zmierzchu
barbakan festiwal
chór polskiego radia
dni muzyki organowej
muzeum narodowe
biblioteka jagiellońska
akademia muzyczna

www.theatrummusicum.pl



I Ogólnopolski Kongres Rad Seniorów

21 sierpnia 2015 r. z inicjatywy Rady Krakowskich Seniorów i Warszawskiej Rady Seniorów powstało Ogólnopolskie Porozumienie o Współpracy Rad Seniorów, którego sześcioro założycieli postanowiło zjednoczyć się w celu wzmocnienia roli tychże rad. Czy mieliśmy prawo i powód, by takie gremium powołać?

fot. Bogusław Świerkowski



Naszym zdaniem – tak. Istniejące rady w warunkach lokalnych radzą sobie znakomicie. Są jednak problemy, których na poziomie władz samorządowych nie jesteśmy w stanie rozwiązywać, nie tylko z racji ograniczeń finansowych. Wyzwania XXI w. – z prognozą starzenia się społeczeństw i wydłużania się życia, nakładają na rządzących obowiązek przygotowania się do tego zjawiska w sposób racjonalny. Polityka prosenioralna stała się modna.

Uruchamianie inicjatyw obywatelskich, zwanych też często partycypacją obywatelską, to uzasadniony kierunek działań. Rady seniorów są na tym polu jedynymi reprezentantami osób starszych. To właśnie te gremia muszą podjąć trud wpływania na władze w sprawach dotyczących seniorów. Nikt za seniorów tego nie robi, nikt nie będzie za nas strajkować – przynajmniej do tej pory nic takiego się nie zdarzyło. Nikt nie spali pod sejmem opony za sprawy osób starszych, uważanych często za ciężar społeczny, na który „młodzi muszą pracować”. O seniorach czasem słychać tylko w kampanii wyborczej.

Te argumenty przyświecały założycielom Porozumienia i one były powodem, by podążać dalej. A dalej był I Ogólnopolski Kongres Rad Seniorów, który odbył się 25 kwietnia pod hasłem „Seniorzy szansą rozwoju społecznego – rola rad seniorów”. To nie prowokacja, to praw-

da. Seniorzy to pełnoprawna grupa społeczna, ale niestety najłabsza. Dlatego my nie prosimy – my proponujemy, by nas i nasze potrzeby traktowano poważnie i godnie. Kraków – Prezydent Miasta Krakowa, Ogólnopolskie Porozumienie Rad Seniorów i Rada Krakowskich Seniorów – świetnie przygotował to wielkie i pracowite święto rad seniorów. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele 60 miast Polski (rady i władze samorządowe). Do Porozumienia dołączyło 26 rad, tak że dzisiaj w gronie 32 rad możemy w pełni poczuć swoją siłę i potencjał twórczy. Warto było spotkać się w znakomitym gronie społeczników działających na rzecz seniorów skupionych w gminnych radach seniorów całej Polski. Podjęte przez aklamację kongresowe Przesłanie z przyjętymi uchwałami kierowanymi do władz samorządowych i państwowych to wyraz ogromnej odpowiedzialności za los seniorów. Chcemy i możemy sobie pomagać – takie są nasze postanowienia pokongresowe.

Załączone do Przesłania cztery tezy programowe w postaci uchwał kongresowych mogą stanowić materiał dla władz do tworzenia kompleksowego i racjonalnego programu senioralnego. Będziemy tego pilnować.

Nasze propozycje to trafione diagnozy i jeszcze lepsze inicjatywy. Są to: konieczność powołania rzecznika osób starszych, przyjęcia ustawy pielęgnacyjnej obejmującej seniorów, ustawy o mieszkalnictwie i domach tzw. pogodnej jesieni oraz noweli Ustawy o samorządzie w zakresie art. 5c dotyczącego rad seniorów. Przedstawione inicjatywy są zarazem planem pracy dla nowo wybranego Zarządu Ogólnopolskiego Porozumienia Rad Seniorów. Rozpoczynając pracę w dwuletniej kadencji, Porozumienie ma jeszcze wiele planów i wiele pomysłów.

Chcemy zaszczepić w społeczeństwie ideę powstawania nowych rad seniorów i traktujemy to zadanie jako misję. Musimy też jeszcze bardziej wzmocnić nasz głos, szukając porozumienia z gremiami i organizacjami, z którymi jest nam programowo po drodze.

Barbara Szafraniec

wiceprzewodnicząca Rady Krakowskich Seniorów

Krakowskie aplikacje na telefony i tablety



LIKEKONIK

Spacer Drogą Królewską z automatycznie odtwarzanym przy zabytkach przewodnikiem dźwiękowym



HEJNAŁ

Zagraj hejnał za pomocą telefonu – oryginalna pamiątka z Krakowa



KRAKÓW

Oficjalna aplikacja miejska dla mieszkańców i turystów – m. in. mapy, zabytki, komunikacja



Zeskanuj QR kod i zainstaluj aplikację

Okiem Przewodniczącego: krakowskie innowacje samorządowe

Wiele mówi się o potrzebie wprowadzania innowacyjnych pomysłów zmieniających na lepsze różne dziedziny życia. Jednym z nich jest nowe spojrzenie na działanie samorządów. Zmiany na lepsze powinny objąć każdą dziedzinę samorządowego życia. Wiele pomysłów dotyczy również Krakowa, dlatego ten tekst pragnę poświęcić właśnie samorządowym innowacjom.



fot. Wiesław Majka / UMK

W ostatnim czasie w mediach społecznościowych i publicznych pojawił się pomysł włączenia kilku gmin ościennych do „wielkiego” Krakowa. Główną argumentacją było „coś za coś”, czyli tłumaczenie, że skoro mieszkańcy tych gmin korzystają z zasobów Krakowa, to powinni podatki płacić w Krakowie. Sugerowano, że powinno się przesunąć granice, zwiększając powierzchnię miasta. Jako główny autor przynoszącej dobre rezultaty akcji „Płać podatki w Krakowie” powiem stanowczo, że to duże uproszczenie. Dlatego zdecydowanie odcinam się od tego pomysłu.

Kraków już obecnie powierzchniowo jest zbyt dużym miastem. Gminy ościenne są dobrze zarządzane, choć nadal wymagają znacznych nakładów. Dlatego wchłonięcie ich przez Kraków nie byłoby opłacalne dla żadnej ze stron. Każde działanie społeczne, aby było skuteczne, wymaga zaangażowania mieszkańców, którzy nie zawsze są zainteresowani zmianami. Zanim więc rzuci się publicznie jakiegokolwiek pomysłu, należy go najpierw przedstawić zainteresowanym stronom. Wyjaśnić, dlaczego jest on dla nich korzystny, ale też jakiego wymaga od nich zaangażowania czy jakie niesie ryzyko. Dużo lepszy jest taki sposób niż „siłowe” rozwiązanie zaproponowane przez pomysłodawców poszerzenia terytorium Krakowa. Sposobem na racjonalne włączenie gmin ościennych do wspólnych działań jest powołanie przez Kraków i gminy ościenne Krakowskiego Związku Metropolitalnego (szczegółowo pisałem o tym w poprzednim numerze KRAKOWA.PL). Mimo że pojawiają się głosy o zagrożeniu tego pomysłu ze względów formalnych, to jednak w żadnym wypadku nie warto z niego rezygnować. Warto poczekać i doczekać się Krakowskiego Związku Metropolitalnego. Takie rozwiązanie przyniesie wiele korzyści. Dzięki niemu mieszkańcy będą mieli m.in. tańszą i lepszą komunikację, a także możliwość szybszej i tańszej wymiany nieekologicznych palenisk. Samorządy będą miały więcej pieniędzy, szybciej i lepiej zajmą się nowymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego czy promocją. W skali Krakowa to ok. 120 mln zł więcej, w skali całego potencjalnego związku – ponad 230 mln zł. Same plusy i korzyści, choć na wdrożenie projektu będziemy musieli jeszcze poczekać.

Krakowska Karta Mieszkańca?

Przygotowujemy wdrożenie Krakowskiej Karty Mieszkańca jako sposobu na wzmacnianie więzi mieszkańców z ich miastem. Podobna do tych funkcjonujących już w wielu miastach Polski karta „lojalnościowa” na jednym „plastiku” zawierać będzie zarówno wszystkie dotychczasowe funkcje (biletu komunikacji, karty parkomatowej), jak i nowe (karty

dużej rodziny, karty bibliotecznej, karty dostępu do różnych usług miejskich). Wielkim walorem tej karty będzie też „zróżnicowane traktowanie portfeli” mieszkańców płacących w Krakowie podatek od osób fizycznych i tych płacących go w innych gminach. Na początek zróżnicowane dla podatników i „niepodatników” zostaną ceny biletów komunikacji, a w przyszłości może dojdzie do zróżnicowania także opłat za parkowanie, za wodę i ścieki, za bilety do miejskich instytucji. To duży bonus. Spodziewamy się, że takie udogodnienia zachęcą ponad 100 tys. osób mieszkających w Krakowie i niepłacących tu podatku do zmiany swego urzędu skarbowego na krakowski. Gdyby wszyscy zainteresowani podjęli taką decyzję, mielibyśmy o 200 mln zł więcej w budżecie. Pewnie też trzeba będzie docelowo pomyśleć o współpracy z mieszkańcami całej aglomeracji. Korzyści dla mieszkańców, efekty dla samorządu.

Krakowski monitoring obywatelski?

Ostatnio przetoczyła się przez krakowskie media dyskusja na temat awarii w hucie ArcelorMittal. Po wielu wyjaśnieniach wydaje się, że na szczęście sprawa nie była tak niebezpieczna, jak pierwotnie wyglądało, że służby ekologiczne zachowały się właściwie, a sama huta ma potężny program działań proekologicznych. Okazało się również, że mieszkańcy chcą być lepiej, dokładniej i szybciej informowani o takich wydarzeniach. To prawo do informacji jest naszym – samorządu – obowiązkiem. Ostatnie wydarzenia zwiększyły zainteresowanie sprawami ochrony czystości powietrza, wręcz wyczuliły mieszkańców na konieczność właściwego ich informowania. Chciałbym, aby skutkiem tej dyskusji był pierwszy w Polsce obywatelski monitoring, czyli zorganizowany przez samorząd internetowy system zbierania danych z różnych instalacji pomiarowych i pokazywania graficznie wyników w internecie. Chciałbym, aby firmy, na razie dobrowolnie – wpisywały się do tego systemu, włączały tam systemy monitoringu wizyjnego i pomiarowego. Każdy chętny mógłby wejść na taką stronę, odszukać interesującą go instalację i zobaczyć, co pokazuje monitoring. Myślę, że taki projekt warto rozpocząć przy udziale władz firmy ArcelorMittal. Mieszkańcy mieliby dostęp do danych on-line. Firmy, będąc pod obywatelskim nadzorem, budowałyby dzięki temu zaufanie mieszkańców wobec siebie. Bardzo dobrze świadczyłoby to także o władzach huty, które nie tylko dostrzegają wagę problemu, ale chcą również pomóc mieszkańcom go rozwiązać. Byłaby to innowacja samorządowa na miarę Polski. W świecie takie obywatelskie systemy już istnieją.

Kraków przyjaznych innowacji!

Kraków działający wspólnie z ościennymi gminami dla wspólnej korzyści; Kraków dający swoim podatnikom preferencje i dodatkowe możliwości; Kraków z obywatelskim monitoringiem budującym zaufanie mieszkańców do działających w mieście firm, mających wpływ na środowisko – to pierwsza odsłona artykułów pod wspólnym tytułem „Kraków samorządowych innowacji”. Te innowacje to spore korzyści dla mieszkańców, ale i dobre efekty dla samorządu. Będę też niedługo przedstawiał kolejne innowacyjne pomysły i pokazywał, co dzieje się z wcześniej prezentowanymi. Innowacje są po to, aby mieszkańcy mieli z nich korzyści. Dzięki temu życie w Krakowie będzie bardziej przyjazne.

Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Dzielnice naszych marzeń

Forum Przyszłości Dzielnic oraz Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Bogusław Kośmider zapraszają na kolejną konferencję poświęconą przyszłości krakowskich dzielnic samorządowych pn. „Dzielnice naszych marzeń”. Odbędzie się ona 15 czerwca o godz. 17.00 w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4.

Monika Augustyniak

Kolejna już konferencja ma stanowić okazję do wymiany poglądów na temat przyszłego modelu funkcjonowania jednostek pomocniczych oraz do wypracowania rozwiązań w tym zakresie. Celem spotkania jest szeroka refleksja na temat wizji jednostek pomocniczych w Krakowie. Organizatorzy zachęcają zainteresowane osoby do przedstawienia proponowanych modeli funkcjonowania dzielnic lub pomysłów na zmianę dotychczasowego. Debata dotyczyć

będzie zarówno niewielkich zmian, jak i kompleksowych reform systemu dzielnicowego.

Osoby chcące przedstawić swoje pomysły proszone są o przesłanie głównych tez wystąpienia za pośrednictwem formularza zgłoszeniowego, który znajduje się stronie internetowej <http://forumdzielnicowe.pl/zgloszenia>. Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 31 maja 2016 r. W czasie konferencji możliwe będzie przedstawienie swojej koncepcji w formie prezentacji multimedialnej.

– W imieniu Forum Przyszłości Dzielnic zapraszam mieszkańców, radnych, przedstawicieli prasy, mediów i organizacji pozarządowych do wzięcia udziału w tym interesującym i perspektywicznym przedsięwzięciu – mówi Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa i współorganizator konferencji.

Pierwsza z cyklu konferencji poświęconych krakowskim dzielnicom odbyła się 19 kwietnia. Zatytułowana była „Jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? Porównanie dzielnic w Krakowie z podobnymi w Polsce, Europie i świecie”. Jednym z głównych prelegentów był prof. Paweł Swianiewicz, autor i redaktor książek oraz artykułów poświęconych zagadnieniom decentralizacji i funkcjonowania samorządu terytorialnego.

Porozmawiajmy o Krowodrzy

Z pozorów spokojna i cicha Dzielnica V Krowodrza, z charakterystycznym budynkiem Biprostalu przy ul. Królewskiej, należy do ścisłego centrum Krakowa. O tym, że jednak nie zawsze było tutaj tak spokojnie, opowiadał w krowoderskiej bibliotece Michał Kozioł.

Dominika Ziemia, Magdalena Zyzak

11 maja w Krowoderskiej Bibliotece Publicznej odbyła się inauguracja cyklu spotkań „Porozmawiajmy o Krowodrzy”, którą poprowadził pomysłodawca wydarzenia Łukasz Mańczyk, radny Krowodrzy. Głównym założeniem spotkań jest przybliżenie historii nie tylko dzielnicy i jej mieszkańców, ale również całego Krakowa. Wydarzenie ma na celu odkurzenie zapomnianych faktów, obudzenie wspomnień i zachęcenie do rozmów o przeszłości i przyszłości miasta.

Gościem pierwszego spotkania był doskonale znany czytelnikom KRAKOWA.PL Michał Kozioł – autor wydanej przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa książki „Wokół Biprostalu”, pierwszej od siedmiu lat podejmującej temat dziejów Krowodrzy. A wokół Biprostalu działo się dużo. Autor zabrał słuchaczy w podróż po dawnych dzielnicach krowodrzan. Przypomniat, jak niegdyś wyglądało zagospodarowanie przestrzenne owej dzielnicy oraz opowiedział krótkie historie dotyczące mieszkańców. Swą opowieść zaś zaczął od tego, że Krowodrza, jako jedyna miejscowość, która na początku XX w. miała zostać włączona do „Wielkiego Krakowa”, zastrzegła sobie, by po wieczne czasy została zachowana jej nazwa.

Jak się też okazało, nie każdy był „godzien”, aby zamieszkiwać ową dzielnicę. Oprócz samobójczyny, bojowego ceglarka i słynnego dzien-

nikarza był też Dziadek Zasada, który do dziś pamiętany jest przez krowodrzan jako dozorca Domu Akademickiego. Z nim właśnie wiąże się historia o pederastie. Podczas juwenaliów studenckich, zapytany o to, czy w akademikach jest spokojnie, dziadek Zasada odparł: „Spokojnie, spokojnie, tylko tam z okna pederastę wyrzucili”. Chodziło oczywiście o petardę... Taki już był dziadek Zasada i takim został zapamiętany.

To spotkanie to dopiero preludium. W ramach akcji zaplanowano więcej rozmów z wyjątkowymi gośćmi, m.in. autorami książek, planistami, autorytetami. W planach również ujęto wydanie kolejnej książki, tym razem słownika sławnych osób związanych z Krowodrzą.



foto Krzysztof Kwiecień - Krowoderska Biblioteka Publiczna

Cykl spotkań „Porozmawiajmy o Krowodrzy” zainaugurowany został 11 maja

fot. Katarzyna Maleta-Madejska



Józef Jałocha – radny Miasta Krakowa, radny Dzielnicy X Swoszowice. Wiceprzewodniczący Komisji Zdrowia i Profilaktyki oraz Uzdrawiskowej. Pracuje w komisjach: Infrastruktury, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska, Praworządności i Edukacji

Dziesiąta dzielnica jest jedną z najszybciej się rozwijających, choć nieco też zapomnianych przez władze miasta. Czego brakuje mieszkańcom, jakie inwestycje trzeba w dzielnicy przeprowadzić?

Józef Jałocha: Mamy wiele problemów, a jednym z nich są miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Na tym terenie współczynnik powierzchni biologicznie czynnej to 70 proc., co równoważy wskaźniki dla centrum. Czyli centrum można zabudowywać i betonować, a mieszkańcy takich osiedli jak Rajsko, Soboniewice i Barycz muszą utrzymać wskaźnik zieleni dla Krakowa. Zastanawiam się, kiedy mieszkańcy peryferyjnych osiedli powiedzą dość. Przy 1000 m kw. działki musimy mieć 700 m kw. zieleni, za którą trzeba płacić podatki. A należy pamiętać, że spora część mieszkańców tych dzielnic nie ma dostępu do kanalizacji. Nie będzie jej, dopóki nie będzie uregulowany stan prawny działek drogowych. Od 2007 r. trwają wykupy terenów prywatnych pod ich budowę. Trzeba pamiętać także, że w dzielnicy przeważają tereny góryste, trudne w przypadku tego typu robót. Rozmawiałem już z Zarządem Infrastruktury Komunalnej i Transportu oraz Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji na temat koncepcji budowy sieci kanalizacyjnej i drogowej. Chcielibyśmy stworzyć strefę rekreacyjno-turystyczną obejmującą osiedla: Swoszowice, Kosocice, Soboniewice, Wróblowice, Rajsko i Barycz. W tym rejonie znajdują się wyjątkowe forty, z których można utworzyć szlak dawnej twierdzy. Nie wspominając już o uzdrowisku i planowanej infrastrukturze rekreacyjnej, która miałaby tam powstać. Jednym z problemów jest wysypisko śmieci w Baryczy. Bo niezrozumiałe dla nas jest to, że w tak wielkim mieście wysypisko śmieci funkcjonuje w niedalekiej odległości od zabudowań mieszkalnych.

A co z Uzdrowiskiem Swoszowice?

JJ: Rozwój uzdrowiska może rozpocząć się tylko poprzez rozbudowę tego miejsca. Według planu rozwoju spółka ma zainwestować tam 150 mln zł, ma być stworzonych 700 miejsc noclegowych, a dziennie wykonywanych będzie 5 tys. zabiegów. Policzyłem, że z usług uzdrowiska będzie korzystać ok. 1250–1600 kuracjuszy dziennie, którzy tylko połowę dnia będą spędzać na zabiegach. Reszta czasu musi być im w jakiś sposób zagospodarowana. Dlatego zaproponowałem, aby utworzyć dwie ścieżki: historyczną i ekologiczno-rekreacyjno-sportową. W pierwszej z nich najistotniejsze miejsce zajmowałby fort w Swoszowicach, a przede wszystkim znajdujące się tam Muzeum Spraw Wojskowych. W tym momencie prowadzona jest rewitalizacja galerii strzeleckiej i muru oporowego. W przyszłości ma po-

Radni z bliska

O planach rozwoju południa Krakowa, a także historycznych i rekreacyjnych zakątkach dzielnicy X z Józefem Jałochą, radnym Miasta Krakowa rozmawia Katarzyna Maleta-Madejska

wstać: hipodrom, stajnia, strzelnica, dodatkowo muzeum będzie prowadzić wystawy związane z historią Swoszowic. Stąd także prośba do mieszkańców, którzy posiadają cenne pamiątki z okresu I i II wojny światowej, a także te związane z tą częścią miasta, aby przekazywali je do muzeum. Jeśli chodzi o drugą ścieżkę, to przy KS „Wróblowianka” chcielibyśmy wybudować ogólnodostępne boisko wielofunkcyjne i budynek klubowy, do którego prowadziłaby trasa rowerowa wzdłuż rzeki Wilga. Nieopodal znajdowałyby się trzy parkingi przy ulicach: Kąpielowej, Chałubińskiego, Krzyżańskiego, tak by każdy mieszkaniec Krakowa mógł skorzystać z uroków tego miejsca. A w przyszłości planowana jest rozbudowa trasy przez Świątniki Górne aż do Dobczyc. Oprócz tego potrzebna jest też dobra komunikacja. Kolej aglomeracyjna, parking park&ride i autobusy, które będą dojeżdżać do uzdrowiska. Trzeba także pomyśleć o stworzeniu Muzeum Górnictwa i Lecznictwa Uzdrawiskowego. W projekcie zapisano bardzo wiele ważnych zmian, jednak potrzeba nam jeszcze inicjatywy prywatnej i jej wsparcia. Będę o to walczył. Ważne jest, aby wspierać i promować to, co jest regionalne i tradycyjne. W ten sposób moglibyśmy się doskonale promować. Czy Pani wie, że Wróblowice kiedyś słynęły z wyrobu pantofli? Może warto do tego wrócić, już jako produktu stricte promocyjnego? A także wypromować branżę pamiątkarską związaną z uzdrowiskiem Swoszowice, byłyby to dodatkowe miejsca pracy.

A czy widzi Pan jakieś zagrożenia i słabe punkty tego planu?

JJ: Nie można o nich zapomnieć. Przez wiele lat się o tym nie mówiło. Mamy problemy z wodami siarczanowymi. Znajdują się one w chodnikach i sztolniach dawnej kopalni. Obieg wody w kopalni trwa ponad 60 lat, więc jeśli zostanie ona teraz zanieczyszczona, to dopiero przyszłe pokolenia to odczują. Co więcej, jedna ze sztolni przechodzi pod ul. Myślenicką. A to zwiększa możliwość zanieczyszczenia wód. Dlatego należałoby zabezpieczyć wszystkie szyby. A w rejonie Wilgi zakazać prowadzenia robót budowlanych.

Jest Pan bardzo związany ze swoją dzielnicą...

JJ: Jak każdy człowiek ze swym miejscem urodzenia. Historia tego miejsca przeplata się z historią mojej rodziny, dlatego bardzo chciałbym zachować pamięć o dziejach tej części miasta i jej ludziach. W Kosocicach była tajna drukarnia AK, tam aresztowano mojego wujka Tadeusza Jałochę, który potem został najprawdopodobniej zamordowany na Pomorskiej w siedzibie Gestapo. Historia drukarni i działań AK łączy się z dziejami dworu Rajsko. Proponowałem rewitalizację tego terenu i budowę boisk sportowych, placu zabaw dla maluchów, skweru oraz skoczni i bieżni dla szkoły podstawowej i gimnazjum. Ponad to planujemy budowę pomnika na cześć pomordowanych AK-owców a także mieszkańców, którzy zginęli w Auschwitz. Sądzę, że sami jesteśmy w stanie ufundować ten monument. Uroczystość odsłonięcia planuję na drugą połowę 2017 r.

Głos Dzielnic

Tym razem w Głosie Dzielnic piszemy o placu zabaw przy Muzeum Archeologicznym, negatywnej opinii radnych dzielnicowych w sprawie budowy bloku przy ul. Botanicznej, prośbie radnych z Prądnika Czerwonego skierowanej do Rady Miasta Krakowa, o słupkach zapewniających bezpieczeństwo przy ul. Modrzewiowej oraz akcji Pogromców Bazgrołów w Rajsku, w której brał udział m.in. Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa. Jak zwykle zapraszamy do lektury!

Dzielnica I Stare Miasto

Plac zabaw w stylu dawnych epok

Radni Starego Miasta zaopiniowali pozytywnie projekt koncepcyjny wraz z lokalizacją dla inwestycji „Budowa obiektów małej architektury, w tym urządzeń zabawowych na Plantach Krakowskich przy Muzeum Archeologicznym w Krakowie”. O opinię wystąpiła pracownia projektowa. Inwestorem jest Gmina Miejska Kraków – Zarząd Zieleni Miejskiej. Ze względu na bliskie sąsiedztwo Muzeum Archeologicznego motywem przewodnim placu zabaw będzie archeologia. Głównymi atrakcjami mają być elementy do zabawy z różnych epok: jaskinia, szałas, chata i kamienica. Na materiał dominujący wybrano drewno. Uzupełnieniem będą nasadzenia właściwe dla charakteru projektowanego placu zabaw.

Dzielnica II Grzegórzki

„Nie” dla bloku mieszkalnego

Radni negatywnie zaopiniowali projekt budowy bloku mieszkalnego przy ul. Botanicznej 8. Podjęli taką decyzję ze względu na protesty mieszkańców, zaburzenie istniejącego ładu przestrzennego, zmniejszenie terenu zielonego oraz brak drogi dojazdowej.

Dzielnica III Prądnik Czerwony

Chcą rezolucji w sprawie palenia węgłem

Radni wystąpili do Rady Miasta Krakowa z propozycją skierowania rezolucji do Sejmiku Województwa Małopolskiego. Rezolucja Rady Miasta Krakowa powinna zawierać postulat wprowadzenia zakazu palenia węgłem w nowo budowanych budynkach na terenie podkrakowskich gmin. Jak uzasadniają radni dzielnicowi, wprowadzenie zakazu palenia węgłem na terenie całego województwa małopolskiego jest niemożliwe, być może jednak warto rozważyć zakaz palenia węgłem w nowo budowanych domach i mieszkaniach. Zakaz nie sprawi, że jakość małopolskiego powietrza poprawi się znacząco, ale na pewno zapobiegnie jego pogarszaniu się. Istnieje bowiem ryzyko, że piece węglowe likwidowane w ramach dobrowolnej wymiany będą zastępowane piecami węglowymi w nowo budowanych domach.

Dzielnica VII Zwierzyniec

Słupki zamiast barierek

Radni wystąpili z wnioskiem do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu o zastąpienie części barierek odgradzających chodnik od jezdni wzdłuż posesji nr 23 przy al. Modrzewiowej słupkami blokującymi. Bariereki powinny pozostać tylko na odcinku chodnika położonym naprzeciwko wejścia na teren Szkoły Podstawowej nr 72. Uchwałę podjęto na wniosek dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 72. Obecnie zastosowane odgródzenie chodnika od jezdni powoduje, że dzieci

podwożone do szkoły i wysiadające z samochodów przemieszczają się jezdnią do przerwy w ciągu barierki, przez co narażone są na niebezpieczeństwo. Chodnik powinien jednak pozostać zabezpieczony, aby uniemożliwić wjeżdżanie na niego samochodów.

Dzielnica IX Łagiewniki-Borek Fałęcki

Kandydat godzien poparcia

Radni poparli kandydaturę st. sierż. Damiana Liszki do nagrody „Bezpieczny Kraków” za 2015 r. Damian Liszka obecnie pełni funkcję dzielnicowego Rewiru Dzielnicowych II Komisariatu Policji w Krakowie. Osiąga bardzo dobre wyniki w służbie, skutecznie zatrzymuje nietrzeźwych kierowców, sprawców rozbojów i przestępstw narkotykowych. Ma także sukcesy w ściganiu korupcji. Jest wyróżniającym się i w pełni dyspozycyjnym funkcjonariuszem, który profesjonalnie wykonuje zadania służbowe. Zaświadczają o tym mieszkańcy podległego mu rejonu, pisząc do przełożonych st. sierż. Liszki listy z pochwałami dla swego dzielnicowego.

Dzielnica X Swoszowice

Pogromcy Bazgrołów w akcji

Do Rajska zawitali Pogromcy Bazgrołów. Zaprosił ich Marcin Szewczyk, wicedyrektor tamtejszej Rajskiej Szkoły i zarazem radny Dzielnic X z Wróblowic. Ponieważ jest to akcja mądra i pożyteczna, uczniowie chętnie przyłączyli się do wspólnego zamalowywania wulgaryzmów brudzących ściany budynków w Rajsku. Prace postępowały w miłej atmosferze, w myśl zasady łączenia „przyjemnego z pożytecznym”, a uczestniczył w nich m.in. Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa.



foto. Katarzyna Wrona

Efekt zabawy połączonej z akcją edukacyjno-wychowawczą cieszy wszystkich: z przestrzeni publicznej zniknęły przejawy braku kultury i zwykłej głupoty. Akcję „Pogromcy Bazgrołów” zapoczątkował i rozwinął Waldemar Domański, radny Dzielnic X, społecznik, inicjator wielu uznanych projektów (m.in. Lekcji Śpiewania, Ratowania Barów Mlecznych). Pogromcy Bazgrołów nie odpuszczają i zapowiadają kolejne działania w różnych miejscach Krakowa.

Świąteczko w tunelu dla elektrowrażliwych

Chcemy coraz więcej, szybciej i lepiej. Potrzebujemy urządzeń bezprzewodowych do otwierania drzwi i bram, potrzebujemy pilotów do radia i telewizora, które nie mają już nawet pokręteł. Potrzebujemy elektronicznych niań, które pozwalają nam obserwować i nasłuchiwać śpiącego niemowlaka. Potrzebujemy zdalnych zabezpieczeń i telefonów komórkowych w każdym miejscu, w którym przebywamy. Potrzebujemy bezprzewodowej słuchawki w telefonie stacjonarnym (nie znam domu ze słuchawką na kablu). Potrzebujemy szybkiego dostępu do danych w internecie. Potrzebujemy mierników liczby wykonanych kroków i zjedzonych kalorii... Chcemy oglądać w telefonie pełnometrażowe filmy, oczywiście w jakości HD.



Wymienione wyżej akcesoria potrzebują odpowiednich połączeń, a ich bezprzewodową łączność zapewniają wszelkiego rodzaju anteny. Często są niewidoczne, jak te w naszych telefonach.

Łączność bezprzewodową między dwoma antenami zapewniają fale elektromagnetyczne. Są różnej częstotliwości i mocy, mają określony kierunek, a ponieważ są wytwarzane na każde żądanie człowieka, zaliczane są do sztucznych. Od zawsze w naszym środowisku istnieje naturalne promieniowanie elektromagnetyczne: promienie słoneczne i inne promieniowanie z kosmosu, których moc jest od 1015 do 1018 razy mniejsza od wytwarzanego na ziemi sztucznego promieniowania elektromagnetycznego. Na to z kosmosu nie mamy wpływu, na sztuczne na ziemi – tak.

W całej gamie powyżej wyliczonych przyrządów emitujących sztuczne fale elektromagnetyczne zasadniczą część stanowią telefony komórkowe, a operatorzy stają przed coraz to nowymi wyzwaniami zwiększania mocy podlegających im urządzeń. Mamy jednak coraz większy dostęp do analiz i wyników badań naukowych pokazujących wszystkim szkodliwość przebywania w polu elektromagnetycznym.

Naukowcy dokonali podziału efektów oddziaływania PEM na termiczne i nietermiczne, inaczej: biologiczne.

Skutki termicznego oddziaływania posłużyły do wyznaczenia norm PEM, w których człowiek może bezpiecznie przebywać: 7 V/m albo 0,1 W/m kw. W polu o takich parametrach sól fizjologiczna podnosi swoją temperaturę o 1°C, gdy działanie pola jest krótkotrwałe – do sześciu minut.

Tylko czy użyty do badań 70-kilogramowy worek soli fizjologicznej to jest to samo, co człowiek z jego różnorodnością tkanek?

Termiczne oddziaływanie PEM jest zrozumiałe dla użytkowników kuchenki mikrofalowej: w zależności od ustawionej mocy substancje grzeją się szybciej.

Biologiczne efekty działania sztucznego PEM nie są jednoznacznie definiowane przez wszystkich zainteresowanych naukowców, a brak naukowego konsensusu i publikowane badania pokazują nieznaną nową, mającą dopiero kilka lat technologii bezprzewodowej. Trudno zaś uchronić się przed tym co nieznanne, a potencjalnie szkodliwe.

Cyfryzacja społeczeństwa jest niezaprzeczalnie potrzebna, i to w pełnej jej formie. Chcemy korzystać ze wszystkich przywilejów łączności, jaką oferują różne urządzenia, nie tylko telefony komórkowe.

Na początku 2016 r. rząd zaproponował nowelizację ustawy telekomunikacyjnej, zapewniającej „cyfrowy” rozwój polskiego społeczeństwa. Strona społeczna, świadoma zagrożeń wywoływanych przez instalacje bezprzewodowe, uczestnicząc w posiedzeniach komisji sejmowych dyskutujących o projekcie – cyfryzacji, infrastruktury i ochrony środowiska – krytycznie odnosiła się do proponowanych w ustawie ułatwień dla technologii bezprzewodowych.

Biuro Dialogu i Inicjatyw Obywatelskich przy Kancelarii Prezydenta RP zorganizowało 4 kwietnia 2016 r. w Belwederze spotkanie strony społecznej z minister cyfryzacji, przedstawicielami operatorów, posłami oraz innymi zainteresowanymi zrównoważonym rozwojem.

Minister cyfryzacji zdecydowała o wyłączeniu stacji bazowych telefonii komórkowej z procedowanej nowelizacji ustawy telekomunikacyjnej.

Na ponownym spotkaniu, 19 kwietnia br. zaproponowano powołanie zespołu roboczego ds. przygotowania projektu ustawy poświęconej problematyce potencjalnych niepożądanych emisji pól elektromagnetycznych (PEM), który będzie pracował pod patronatem Kancelarii Prezydenta RP.

Podpisano porozumienie o współpracy między Instytutem Łączności a Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pierwsze, robocze spotkanie Zespołu odbyło się 6 maja w Krakowie w Urzędzie Wojewódzkim. Ustalono na nim harmonogram prac nad założeniami i projektem ustawy, poinformowano o zawartym porozumieniu, które ma obejmować kilkuletnią współpracę, a do końca 2016 r. ma powstać polski „raport odniesienia” i pilotażowe pomiary dokumentacji SBTK oraz emisji fal na terenie Krakowa. CM UI będzie prowadziło monitoring przypadków nadwrażliwości na PEM wśród mieszkańców Krakowa.

O objawach świadczących o możliwej nadwrażliwości na PEM pisałam we wcześniejszych publikacjach na łamach KRAKOWA.PL. Każdy z nas reaguje indywidualnie. Przypominam tylko, że wg szacunków europejskich 15 proc. społeczeństwa jest elektrowrażliwa, czyli co szósty mieszkaniec Krakowa. Ufam, że kreatywność powołanego zespołu nie pozwoli wszystkim nas włożyć do jednego worka z solą fizjologiczną, i tak jak w przypadku innych wrażliwości uznamy w naszym społeczeństwie nadwrażliwość na PEM, ze wszystkimi konsekwencjami tego faktu.

Marta Patena, wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji

Smutna historia aktorki

W sobotę 19 stycznia 1894 r. na ul. Basztowej, przed bramą domu oznaczonego numerem 18 już od wczesnego ranka zaczął się gromadzić tłum. Byli to krakowianie, którzy po raz ostatni – a niektórzy może po raz pierwszy – chcieli zobaczyć gwiazdę krakowskiej sceny, młodą, ale już sławną aktorkę Anielę Wyrwiczównę.

Michał Kozioł

Tłok był tak wielki, że około godziny 10.00 trzeba było wezwać policję, aby przywrócić porządek. Drastycznie ograniczano liczbę wchodzących. Wpuszczano tylko po pięć osób do – jak pisały krakowskie gazety – „wybitego czarnym kirem” pokoju, w którym na katafalku, w podwójnej trumnie, okrytej białą, atlasową tkaniną obsypaną świeżymi konwaliami spoczywało ciało artystki.

Wyrwiczówna była – mimo krótkiego stażu w krakowskim teatrze – bardzo popularna. Sposób, w jaki rozstała się ze światem, sprawił, że stała się obiektem intensywnego zainteresowania wszystkich krakowian, nie wyłączając „niesforenie napierającego pospólstwa”, które tak pchało się do pomieszczenia, w którym spoczywała nieboszczka, że „wygniotło wszystkie szyby w przedpokoju”. Licząc niewiele ponad dwadzieścia lat artystka zaczęła występować na krakowskiej scenie na początku sezonu 1893/1894. Mimo młodego wieku mogła się już pochwalić dużym doświadczeniem scenicznym. Zadebiutowała, mając

szesnaście lat, w Warszawskich Teatrach Rządowych. Mimo odniesionego sukcesu nie uzyskała wtedy stałego angażu. Szukała więc sławy i szczęścia na wielu scenach. Grała w warszawskich teatrach ogródkowych, występowała także w Odessie i Kiszyniowie. Jednak dopiero trwający trzy lata, pełen sukcesów pobyt na łódzkiej scenie zapewnił jej pozycję gwiazdy. W nowo otwartym krakowskim teatrze zaczęła pracować jesienią 1893 r., brała udział w pierwszym spektaklu, jaki odbył się na nowej scenie. Mimo rezerwy, z jaką przyjęli ją krakowscy koledzy, a chyba przede wszystkim koleżanki, mimo surowych i nie zawsze sprawiedliwych ocen podwawelskich recenzentów, Wyrwiczówna bardzo szybko zdobyła mocną pozycję w zespole. Nic więc nie zapowiadało tragedii, która miała wkrótce nastąpić.

Nie bez pewnej litości...

Nie od dziś wiadomo, że każdy zespół aktorski ma własną hierarchię. Kiedyś na najniższym szczeblu tej swoistej, artystycznej drabiny znajdowali się „halabardnicy” grający tzw. ogony, małe albo wręcz nie-me role. Michał Chądzyński niewątpliwie nie był „halabardnikiem”. Na spektaklu inaugurującym nową krakowską scenę wystąpił we fragmencie „Zemsty”. Grał wtedy Wacława. Partnerowała mu grająca Klarę Anielę Wyrwiczówna. Jeżeli wierzyć wspomnieniom widzów, to Wacław w wykonaniu Chądzyńskiego – w przeciwieństwie do Klary – nie był zbyt udany. W przygotowywanym później spektaklu „Konfederatów barskich” Mickiewicza, uzupełnionym przez tłumacza – jak wiadomo wieszcz Adam ten niedokończony dramat napisał w języku francuskim – Chądzyński miał początkowo grać pułkownika Choisy’ego, lecz rolę tę odebrano mu po kilku próbach. Opowiadano – zwłaszcza po śmierci młodego aktora, a niestety wiadomo, że nie wszyscy stosują się do starej zasady *de mortuis aut bene aut nihil* – iż „życie prowadziło nieporządne i w nie zawsze godnym artysty towarzystwie, a dość wysoka stosunkowo do wartości talentu gaża nie wystarczała mu nieraz na zaspokojenie codziennych potrzeb życia”. Prawdopodobnie i płaca nie była zbyt wysoka, i wydatki były spore, dość że teatralna plotka mówiła, iż Chądzyński chętnie odwiedza lepiej sytuowanych kolegów w porze obiadu lub kolacji. Jednak

nie tylko kulinarne praktyki młodego aktora były przedmiotem złośliwych komentarzy środowiska teatralnego. W Krakowie miał on już ugruntowaną opinię donżuana, ale takiego bez powodzenia u kobiet. Podobno za kulisami krakowskiego teatru brać aktorska, zawsze skłonna do mniej lub bardziej dobroduszej złośliwości, opowiadała sobie anegdoty o niezbyt udanych lwowskich i warszawskich „podbojach” Chądzyńskiego. Wiedzano też, że jego obecną „wybranką” jest pewna młoda i bardzo piękna aktorka. Podobno jednak zaloty okazały się nieskuteczne. Zniechęcony amant przestał więc „prześladować swoim uczuciem” oporną koleżankę i stał się wielbicielem Wyrwiczówny. Ta jednak, jak przystało na gwiazdę, traktowała go chłodno, ale – jeżeli wierzyć krakowskiej prasie – „nie bez pewnej litości dla jego wykołejonej egzystencji”.

Rekonstrukcja wydarzeń

Dowodem owej litości były częste wizyty Chądzyńskiego na ul. Basztowej pod numerem 18. Mieszkała tam w oficynie Anielę Wyrwiczówna. Oficyna w tamtych czasach nie była wcale „gorszym adresem”. Wręcz przeciwnie, podwórko izolowało od hałasu i nie zawsze przyjemnych zapa-



fot. Wiesław Majka / UMK

W tej kamienicy przy ul. Basztowej 18 mieszkała Anielę Wyrwiczówna

chów, zawsze towarzyszących placom targowym i ruchliwym ulicom. Młoda aktorka wynajmowała tylko dwa pokoje w dużym mieszkaniu. Resztę lokalu zajmował doktor Ludwik Schneider, znany krakowski lekarz. Wyrwiczówna szybko zaprzyjaźniła się z współlokatorami i bywała u nich częstym gościem. Tak też było wczesnym popołudniem, we środę 17 stycznia 1894 r. Nieduże towarzystwo złożone z dwójga gospodarzy, Wyrwiczówny i Cyryla Danielewskiego, sekretarza krakowskiego teatru, zabawiło się rozmową, pijąc herbatę. Panowie palili papierosy. Palila też Wyrwiczówna, papieros był w tamtych latach obowiązkowym atrybutem „kobiety wyzwolonej”, a kimś takim musiała być przecież prawdziwa artystka. W pewnym momencie aktorka zakrztusiła się, a że nie miała przy sobie torebki, postanowiła udać się na chwilę do swojego saloniku. Co działo się później, musimy próbować odtworzyć na podstawie nie zawsze zgodnych ze sobą gazetowych relacji. Do pokoju Wyrwiczówny było niedaleko, wystarczyło przejść przez wspólny przedpokój. Aktorka nie zgasiła więc nawet papierosa, miała przecież za chwilę wrócić. Podobno doktor Schneider, jak przystało na dobrze wychowanego gospodarza, odprowadził Wyrwiczównę aż do drzwi jej pokoju. Miał wspominać później, że aktorka była zdziwiona, iż pokój nie jest zamknięty. Nie zwrócił na to uwagi.

Kiedy nieobecność gościa zaczęła się przeciągać, gospodyni postanowiła zajrzeć do pokoju aktorki. Kiedy tam weszła, zobaczyła w różowym świetle lampy – kolor bardzo wskazany w panińskim saloniku – dwie osoby leżące na podłodze. W pierwszej chwili myślała, że padła ofiarą kolejnego figla wesolej i skłonnej do zabawy współlokatorki. Miała nawet powiedzieć: „Po cóż robicie, państwo, takie żarty?”, gdy nagle zobaczyła obok głowy Wyrwiczówny ciemną plamę. Na krzyk przerażonej żony wbiegł do pokoju doktor Schneider. Jako le-

karz nie miał żadnych wątpliwości. Wyrwiczówna nie żyła. Przyczyną śmierci była rana postrzałowa na lewej skroni. Leżący kilka metrów dalej Chądzyński jeszcze żył, ale był w agonii. Żadna pomoc lekarska nie była możliwa. Rana postrzałowa na prawej skroni i rewolwer obok bezwładnej dłoni konającego nie pozostawiały żadnych wątpliwości, że było to morderstwo i samobójstwo.

Doktor Schneider wezwał pogotowie ratunkowe, choć o ratunku już nie mogło być mowy, oraz zawiadomił policję. Śmierć gwiazdy krakowskiej sceny była ważnym wydarzeniem, przybyli więc na ul. Basztową nie tylko pełniący wówczas służbę komisarz Rękiewicz, ale także wysoki urzędnik krakowskiego magistratu Gromczakiewicz, lekarz obwodowy doktor Wilkosz i nadkomisarz Swolkień. Ten ostatni, jako osoba najwyższa rangą, zarządził odwiezienie zwłok Chądzyńskiego do zakładu medycyny sądowej. Na prośbę państwa Schneiderów zgodził się, aby ciało Wyrwiczówny pozostało do czasu pogrzebu w mieszkaniu, czyniąc jednocześnie doktora Schneidera odpowiedzialnym za dokonanie wszelkich niezbędnych w takich przypadkach czynności.

Dopiero teraz państwo Schneiderowie skojarzyli sobie pewne fakty. Otóż poprzedniego zginął w niewytłumaczalny sposób klucz do pokoju Wyrwiczówny, a we środę ktoś podobno widział Chądzyńskiego kręcącego się po kamienicy. Jasne stało się, że to morderca ukradł klucz, otworzył pokój, ukrył się w nim i czekał na ofiarę. W pozostawionym liście adresowanym do dyrektora teatru Chądzyński pisał: „o jedno proszę, pochowajcie nas razem”. Prośba kabotyńna nie została spełniona. Grób Wyrwiczówny ozdobiony pięknym pomnikiem zachował się do dziś na warszawskich Powązkach. Mogiły Chądzyńskiego, w którego pogrzebie wzięło udział tylko kilku kolegów, próżno dziś szukać na rakowickim cmentarzu.

Kalendarium krakowskie

25 maja

1455 – Z wawelskiej wieży spada dzwon Zbyszko, ufundowany przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego.

26 maja

1914 – Aresztowano liczącą 19 lat Bronisławę Szaster, która przebrana za żołnierza dopuściła się licznych kradzieży w koszarach przy ul. Rakowickiej.

27 maja

1874 – „Czas” ubolewa „Prawie corocznie po Zielonych Świątach zapisać musimy wypadki przejechania lub skałeczenia na drodze do Bielń. Podchmileni zwykle woźnice starają się prześcignąć jeden drugiego na gościńcu niezbyt szerokim, o wypadki więc nie trudno; dla tego przydałoby się bardzo na tej drodze wzmocnić straż bezpieczeństwa”.

28 maja

1920 – Urząd do Walki z Lichwą stwierdza, że w kawiarni hotelu Royal wbrew obo-

wiązującym przepisom podaje się lody w formie kawy mrożonej.

29 maja

1959 – Kraków odwiedza Leopold Stokowski, słynny amerykański dyrygent polskiego pochodzenia.

31 maja

1990 – Umiera Leszek Ludwikowski, żołnierz AK, miejski konserwator zabytków, wicedyrektor Muzeum Etnograficznego oraz Muzeum Historycznego, znawca i miłośnik przeszłości Krakowa.

1 czerwca

1920 – Przebywający w Krakowie japoński dyplomata pan Togo składa wizytę mieszkającemu w Bronowicach Włodzimierzowi Tetmajerowi.

2 czerwca

1891 – Położono kamień węgielny pod nowy teatr miejski, dziś nazywany Teatrem imienia Juliusza Słowackiego.

3 czerwca

1951 – Udostępniono zwiedzającym część parterową Muzeum Etnograficznego mieszczącego się w dawnym ratuszu kazimierskim przy pl. Wolnica.

4 czerwca

1842 – Z inicjatywy Floriana Straszewskiego otwarto dla zwiedzających Smoczą Jamę, która od 12 lat była zasypana.

5 czerwca

1484 – Mieszczanie krakowscy próbują ująć znanego bandytę Krzysztofa Szafranca z Pieskowej Skąły, gdy ten kąpie się w łaźni. Rycerz rozbójnik nie tylko nie daje się złapać, ale jeszcze zabija sześciu napastników.

6 czerwca

1527 – Rada miejska Norymbergi wystawia dokument, w którym mistrz Wit Stwosz nazwany jest „ein irrig und geschreyig man”, czyli „szalony człowiek i krzykacz”.

Pikniki Wszystkich Parków – Łączcie się!

Na zielonej miejskiej łące, na trawniku, na skwerze, w parku – zróbmy wielki rodzinny piknik! Fundacja Czas Wolny, Centrum Obywatelskie i Zarząd Zieleni Miejskiej przygotowują nową akcję pt. „Pikniki Wszystkich Parków – Łączcie się!”, która odbędzie się w niedzielę 12 czerwca o godzinie 11.00 w różnych miejscach Krakowa.

Sąsiedzki piknik może przyjąć formę zarówno spędzenia wspólnie czasu na kocyku przed blokiem i grania w badmintona, jak i wydarzenia wzbogaconego o warsztaty czy wyprzedaż garażową. Celem akcji jest nie tylko sąsiedzka integracja na terenach zielonych w dniu wolnym od pracy, ale również edukacja i aktywizacja mieszkańców uświadamiająca wagę istnienia zieleni w przestrzeni publicznej. Wszystkich zainteresowanych włączeniem się w organizację oraz uczestnictwem w akcji zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej organizatorów: www.piknikiwstyskichparkow.pl.

Zielone Powiśle – razem zazieleniamy Kraków!

Do 5 czerwca można oddać głos w ogólnopolskim konkursie LECHSTARTER, w którym Krakowskie Biuro Festiwalowe walczy o dofinansowanie projektu „Zielone Powiśle”. Każdy może pomóc! Walczymy o 100 000 zł, by razem zazielenić Kraków!

Budynek przy ulicy Powiśle 11 to nowoczesny obiekt leżący u stóp Wawelu. Służy mieszkańcom i turystom miasta poprzez zlokalizowanie w nim kawiarni, punktu informacji miejskiej InfoKraków oraz sklepu z pamiątkami. Wokół niego znajduje się teren, który mógłby być miejscem spotkań i relaksu, ale obecnie odstrasza betonową monokulturą. To z nią właśnie Krakowskie Biuro Festiwalowe chce powalczyć. Plany są ambitne. Obok dekoracyjnych drzew i krzewów ma zostać udostępnione krakowianom miejsce na prowadzenie ogródka warzywnego. Mieszkańcy Krakowa będą mogli np. dowiedzieć się w trakcie warsztatów, jak właściwie pielęgnować rośliny oraz dobierać je do warunków otoczenia. Wszyscy miłośnicy zieleni mogą pomóc, głosując na projekt „Zielone Powiśle” na stronie <http://bit.ly/ZielonePowiśle>.

Bezpiecznie w krakowskich nieruchomościach

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Krakowie apeluje do właścicieli i zarządców nieruchomości, aby sumiennie wywiązywali się ze swoich obowiązków, regulowanych przez przepisy prawa budowlanego. Chodzi przede wszystkim o zapewnienie bezpiecznego użytkowania i estetyki obiektów oraz o sprawne przeprowadzanie remontów i koniecznych napraw.

Regularna kontrola stanu technicznego obiektów budowlanych powinna obejmować m.in. przegląd elewacji, instalacji elektrycznych i gazowych oraz sprawności przewodów wentylacyjnych i kominowych. Dbłość o bezpieczeństwo użytkowników nieruchomości, a także osób znajdujących się w ich otoczeniu to podstawowy obowiązek każdego właściciela i zarządcy nieruchomości, zapisany w Prawie budowlanym z 1994 r. Inspektorzy PINB prowadzą rutynowe kontrole w ramach swoich uprawnień, aby sprawdzić, czy właściciele i zarządcy wywiązują się z tych obowiązków.

Zadbany wygląd oraz nienaganny stan techniczny krakowskich nieruchomości to również ważna wizytówka naszego miasta. Właściciele i zarządcy nieruchomości powinni o tym pamiętać szczególnie w świetle zbliżających się Światowych Dni Młodzieży. Między 26 a 31 lipca do Krakowa przyjedzie ponad 2 mln pielgrzymów i gości. Bezpieczeństwo uczestników tego ważnego międzynarodowego wydarzenia zależy także od działań podejmowanych przez właścicieli i zarządców obiektów budowlanych, dlatego tak ważne jest, aby odpowiedzialnie podchodzić do swoich obowiązków.

Wybory do Krakowskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego na lata 2016–2019

Prezydent Miasta Krakowa zaprasza krakowskie organizacje pozarządowe do udziału w wyborach do Krakowskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego na lata 2016–2019.

Jak zostać kandydatką/kandydatem KRDP? Jak wskazać swoją kandydatkę/swojego kandydata do KRDP? Wystarczy wypełnić formularz zgłoszeniowy, opisując doświadczenie kandydatki/kandydata wynikające z działalności w trzecim sektorze oraz proponując pomysły na pracę w Radzie III kadencji. Kandydatka/kandydat powinni również na formularzu zgłoszeniowym m.in. wyrazić zgodę na kandydowanie do KRDP oraz na przetwarzanie danych osobowych do celów związanych z kandydowaniem do Rady, a także złożyć oświadczenie o niekaralności za przestępstwa umyślne. Nie można również zapomnieć o wymaganych rekomendacjach – należy załączyć co najmniej trzy rekomendacje innych krakowskich organizacji pozarządowych.

Kandydatki/kandydatów do KRDP może zgłaszać każda organizacja pozarządowa działająca na terenie Krakowa. Każda organizacja pozarządowa może zgłosić jednego kandydata do Rady. Organizacja potwierdza zgłoszenie swojej kandydatki/swojego kandydata na formularzu zgłoszeniowym, zgodnie ze sposobem reprezentacji. Kompletne formularze zgłoszeniowe należy złożyć w formie papierowej oraz elektronicznej (skan formularza do publikacji w Biuletynie Infor-

macji Publicznej Miasta Krakowa oraz w portalu dla organizacji pozarządowych www.ngo.krakow.pl) do 31 maja 2016 r.

Formularze zgłoszeniowe należy składać w Wydziale Spraw Społecznych, który realizuje zadania z zakresu współpracy z KRDP, czyli: w Miejskim Ośrodku Wspierania Inicjatyw Społecznych os. Centrum C 10, 31-931 Kraków, I piętro, pokój nr 106, a także na ul. Stachowicza 18, 30-103 Kraków, I piętro, pokój nr 101. Formularze zgłoszeniowe można składać osobiście lub za pośrednictwem poczty. Skany formularza należy przestać na adres: ngo@um.krakow.pl.

Na kopercie z formularzem należy umieścić pieczęć nagłkową organizacji zgłaszającej oraz dopisek: Zgłoszenie kandydatury do Krakowskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego III kadencji.

Po weryfikacji kandydatur zostanie ogłoszona lista kandydatek/kandydatów do KRDP oraz określony szczegółowy sposób i termin głosowania, które odbędzie się w czerwcu 2016 r.

Szczegółowe informacje o wyborach do KRDP można znaleźć w Uchwale nr XLI/731/16 w sprawie trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Krakowskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, w miejskim portalu dla krakowskich organizacji pozarządowych www.ngo.krakow.pl, a także dzwoniąc pod numer 12 616-78-04 lub kierując pytanie na adres e-mail: ngo@um.krakow.pl.

Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w czerwcu i lipcu 2016 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod zabudowę usługową, hotelową, mieszkaniową jednorodzinną i wielorodzinną, garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji, oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do remontu. Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Infor-

macji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl (Finanse i Mie- nie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości).

Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprzowicza 29 nr tel. 12 616-98-08, 12 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.

Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium płatne do dnia	Data i godzina przetargu
ul. Targowa mpzp „Zabłocie” tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej A.3.MU brak dostępu do drogi publicznej	112/1	0,0888	13 P	730 000,00 brutto	73 000,00 23.06.2016	28.06.2016 godz. 9.00
ul. Długosza 10 lokal mieszkalny o pow. 77,91 m kw. I piętro	udz. 245/ 1000 cz. 225	0,0264	12 P	431 000,00	44 000,00 23.06.2016	28.06.2016 godz. 10.00
ul. Zwierzyniecka 21 lokal mieszkalny o pow. 74,84 m kw. II piętro	udz. 68/ 1000 cz. 99/2, 99/3	0,0579	145 Ś	563 200,00	56 000,00 23.06.2016	28.06.2016 godz. 11.00
ul. Zybkiewicza lokal mieszkalny nr 5 o pow. 114,39 m kw. IV piętro	udz. 8/ 1000 cz. 96	0,6459	2 Ś	616 000,00 w tym lokal: 513 276,00 grunt: 102 724,00	62 000,00 23.06.2016	28.06.2016 godz. 12.00
ul. Radzikowskiego mpzp „Bronowice Małe – Rondo Ofiar Katynia”, tereny zabudowy usługowej U2.	Sprzedaż, 471/49, 471/30, 471/32, 471/35, 471/37, 472/4, 472/6, 472/8, 473/4, 473/6, 473/8, 474/5, 474/7, 475/5, 475/7, dzierżawa, 473/7, 474/6, 475/6, 472/7, 473/5, 472/9, 473/3, 471/34, 472/5, 471/33, 471/36, 471/31, 471/29	0,9617, 0,2351, 0,4785, 0,0484, 0,0031, 0,1042, 0,5455, 1,2584, 0,0104, 0,0115, 0,0093, 0,1353, 0,0620, 0,0246, 0,0113, 3,8993, 0,0025, 0,0163, 0,0029, 0,3591, 0,0061, 0,0022, 0,0011, 0,1042, 0,0584, 0,1514, 0,0768, 0,2126, 0,1810, 1,1746	40 K	41 461 000,00 Wysokość wywoławcze-go czynszu dzierżawnego 14 159 zł/m-c +23 proc. VAT	8 000 000,00 do sprzedaży i dzierżawy 30.06.2016	5.07.2016 godz. 9.00



Budżet Obywatelski Miasta Krakowa 2016

Głosuj, to się opłaca!
18-30 czerwca



budzet.krakow.pl

facebook.com/budzet.krakow

Głosuj na projekty, które najlepiej odpowiadają potrzebom
Twoim, lokalnej społeczności i miasta. To się opłaca!

Organizatorzy:



Partnerzy medialni:



WWW.KRAKOW.PL

